IN PACE ET IN BELLO CARITAS

POLSKI CZERWONY KRZYŻ

CENTRALNY ORGAN P.C.K.

WARSZAWA
1930
ROK X
No 7

CENA EGZ. 1 ZŁOTY

TREŚĆ NUMERU:

SOMMAIRE:

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM. CENA EGZ. 1 ZŁ.

Nr. 7 WARSZAWA — WRZESIEŃ 1930 R. ROK X

Polski Czerwony Krzyż

CENTRALNY ORGAN POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA
WYDAWNICTWO MIESIĘCZNE

CROIX ROUGE POLONAISE
ORGANE CENTRAL DE LA CROIX ROUGE POLONAISE
REVUE MENSUELLE

Komitet Redakcyjny: **Dr. B. Zakliński, Leopold Rutkowski, dr. Ludwik Zembrzuski.**

Redaktor i Wydawca za Zarząd Główny P. C. K.: **Zofja Wołłowiczowa.**

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Smolna 6, telefon 235-29 czynna codziennie od godziny 10 — 2 popołudniu

Prenumerata roczna 12 zł., zagranicą 2 dol. Konto w P. K. O. Nr 10.540.

Płk. Dr. STEFAN RUDZKI.

UDZIAŁ CZERWONEGO KRZYŻA W MIĘDZYNARODOWYCH ZJAZDACH PRZECIWGRUŹLICZYCH*).

W następnych po Paryżu, Londynie i Brukseli zjazdach przeciwgruźliczych udział Czerwonego Krzyża przejawia się coraz żywiej i stalej.

IV Zjazd Międzynarodowego Związku przeciwgruźliczego odbył się w Lozannie od 5 do 7 sierpnia 1924 r. przy udziale 30 państw ,reprezentowanych przez 378 uczestników. Z Polski byli obecni jako membres - conseillers Związku d-rzy K. Dąbrowski i Stefan Rudzki, oraz jako goście d-rzy A. Kuczewski i O. Sokołowski z Zakopanego.

Jako sekretarz Międzynarodowego Zw. przeciwgruźliczego występuje dr. Humbert, znany działacz Ligi Czerwonych Krzyży, łączący w ten sposób w swej osobie te dwa tak ważne działy humanitarnej akcji międzynarodowej.

IV Zjazd otwarty został przez Prezydenta Konfederacji Szwajcarskiej p. E. Chuarda, który specjalnie przybył na tę uroczystość z Berna, podkreślając doniosłe znaczenie zjazdu przeciwgruźliczego. W swem powitalnem przemówieniu p. Prezydent poświęcił wiele głębokich uwag znaczeniu społecznemu walki z gruźlicą i specjalnie zatrzymał się dłużej nad projektem ustawy przeciwgruźliczej, która w najbliższym czasie miała był wprowadzona w Szwajcarji.

W mowie Belga d-ra Deweza, ustępującego prezesa Związku, usłyszeliśmy wspaniałą apoteozę „dzieła wielkiego Szwajcara w r. 1865, który powziął genjalną myśl stworzenia Czerwonego Krzyża". Po scharakteryzowaniu ideologji Twórcy i Jego dzieła, mówca podkreślił, że Czerwony Krzyż „rozwijając się, przyłączając się do instytucji profilaktyki społecznej, promieniuje obecnie na cały świat".

Program naukowy Zjazdu w Lozannie zawierał przedewszystkiem temat biologiczny, wygłoszony przez słynnego prof. Calmette'a z Instytutu Pasteur'a, pod znamiennym tytułem: Czy istnieje w naturze lub czy można wytworzyć sztucznie postaci saprofityczne prątka Kocha, które byłyby zdolne do przekształcenia się w żywotny prątek gruźliczy?

*) W numerze 3-cim (marzec 1930 r.) naszego pisma zamieściliśmy artykuł p. dra pułk Rudzkiego p. t. „Udział Czerwonego Krzyża w międzynarodowych Zjazdach Przeciwgruźliczych". Niniejsze sprawozdanie ze Zjazdów w Lozannie, Waszyngtonie, Rzymie i Oslo uzupełnia artykuł poprzedni.

Na pytanie to znakomity uczony francuski, po wyczerpującej analizie wszelkich badań w tej dziedzinie, daje odpowiedź przeczącą, podkreślając jednocześnie, że prątki gruźlicze (bydlęcy, ludzki i ptasi) tworzą grupę drobnoustrojów ściśle swoistych.

Większe zainteresowanie szerokich warstw społeczeństwa wzbudził drugi odczyt programowy na temat kliniczny o stosunku ciąży do gruźlicy. Sprawozdawca profesor Forssner ze Sztokholmu, opierając się na piśmiennictwie i na swoim własnym bardzo licznym materjale z przychodni przeciwgruźliczych i z zakładów położniczych, dochodzi do wniosku, że gruźlica w żadnym okresie nie jest wskazaniem do przerwania ciąży, że nawet w początkowych okresach gruźlicy w razie przerwania „wiemy, co poświęcamy — jest to dziecko, nie wiemy jednak, co zyskujemy"; autor udowadnia jednocześnie, że ciąża dochodząca do końca normalnego, nie jest bynajmniej niebezpieczniejszą dla kobiet z gruźlicą I stopnia, niż dla kobiet zdrowych; dzieci zaś pochodzące od takich matek gruźliczych, rodzą się zdrowe i równie zdatne do życia, jak i inne dzieci.

Śmiałe i doniosłe wnioski uczonego szwedzkiego spotkały się z żywem uznaniem całego Zjazdu. Przeszło 20-tu mówców jednozgodnie potwierdziło wnioski ostateczne prelegenta. Jedyne zastrzeżenie zrobił prof. Levi z Rzymu, podkreślając, że praca prof. Forssnera jest bardziej kliniczna, niż społeczna, i że mogą być wskazania natury społecznej dla przerwania ciąży u kobiet gruźliczych; częściowo również oponował prof. Staehelin z Bazylei, twierdząc, że w pewnych przypadkach dzięki przerwaniu ciąży, udało mu się przedłużyć życie chorym gruźliczym. Niektórzy mówcy włoscy ograniczali wskazania do przerwania ciąży do tych przypadków, gdy ani leczenie sanatoryjne, ani leczenie odmą nie były możliwe.

Trzeci odczyt — społeczny na temat wyników organizacji walki z gruźlicą na zmniejszenie się śmiertelności z gruźlicy wygłoszony został z wielką swadą przez słynnego twórcę systemu edynburskiego walki z gruźlicą — prof. Roberta Philipa z Edynburga. Autor na mocy bardzo szczegółowych i zupełnie wiarogodnych danych statystycznych z Anglji, Szkocji i Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki udowadnia niezmiernie szybki spadek śmiertelności z gruźlicy w tych krajach i przypisuje go planowej walce z gruźlicą.

W ożywionej dyskucji mówcy z najrozmaitszych krajów przedstawili wyniki walki z tą chorobą w swych krajach i wszyscy podnosili zasadnicze znaczenie planowości walki, a co do personelu rolę pierwszorzędną pielęgniarek - wywiadowczyń społecznych.

Prof. Levi z Rzymu w wymownych słowach podkreślił konieczność skoordynowania wszystkich związków międzynarodowych, które walczą z różnemi chorobami społecznemi, gdyż „wszystkie one mają jednakową podstawę: ciemnotę i nędzę". Autor zaznaczył, że odpowiedni projekt przedstawił na ostatniej Radzie naczelnej Ligi Czerwonych Krzyży, gdzie myśl jego jednogłośnie została przyjęta.

Przedstawiciel Polski, dr. Dąbrowski, podał dane statystyczne w Polsce i podniósł wpływ ujemny wojny na wzrost śmiertelności z gruźlicy w naszym kraju.

Publiczne wykłady prof. Sahli'ego (z Berna) o walce ustroju z prątkiem gruźliczym i prof. L. Bernard'a (z Paryża) o zapobieganiu gruźlicy u dzieci zakończyły bardzo obfity program naukowy Zjazdu Lozańskiego.

W czasie tego zjazdu powszechne uznanie zyskał dr. Humbert z Ligi Czerwonych Krzyży, z nadzwyczajną szybkością i wprawą tłomaczący na poczekaniu wszelkie przemówienia francuskie na język angielski i odwrotnie.

Poza wykładami uczestnicy zwiedzali w samej Lozannie i okolicach liczne zakłady przeciwgruźlicze, a po Zjeździe 130 lekarzy, w tej liczbie wszyscy czterej Polacy,

zwiedzili najsłynniejsze miejscowości sanatoryjne w Szwajcarji, jak Leysin, Montanę, Heiligenschwendi, Davos i Arosę, oraz szereg większych miast, a przedewszystkiem Bern i Zurych. Poza licznemi sanatorjami, prewentorjami, szkołami na otwartem powietrzu i innymi zakładami walki z gruźlicą, uczestnicy zwiedzili również wzorową szkołę pielęgniarek Czerwonego Krzyża w Bernie.

Dla ilustracji Zjazdu w Szwajcarji podajemy grupę uczestników Zjazdu w Lozannie i którzy po zakończeniu obrad Zjazdu odbyli szereg wycieczek po tym pięknym kraju, będącym jednocześnie ojczyzną Czerwonego Krzyża.

Przewodniczył na Zjeździe znany uczony amerykański dr. Theobald Smith. Sekretarz Skarbu Mellon w powitalnem swem przemówieniu podkreślił, że Związek przeciwgruźliczy w dalszym ciągu korzysta z gościnności Ligi Czerwonych Krzyży i jeszcze raz wyraził Lidze wdzięczność Związku; zaś prof. Bernard jako Sekretarz Generalny Związku złożył podziękowanie współpracownikom swym z Ligi Czerwonych Krzyży d-rowi Humbert i d-rowi pannie Churchill za ich pracę oddaną i wytrwałą dla Związku.



Uczestnicy Zjazdu w Lozannie r. 1924.

V-ty Zjazd Międzynarodowego Związku przeciwgruźliczego odbył się od 30 września do 2 października 1926 roku w Waszyngtonie przy udziale 30 krajów, reprezentowanych przez 427 osób, w tej liczbie 326 ze Stanów Zjednoczonych. Z Polski tym razem nikt nie był w stanie pojechać za Ocean, będąca jednak na miejscu w Ameryce dr. M. Skokowska reprezentowała nasz kraj.

Odczyty programowe wygłosili: prof. Ronzoni (Italja) o udzielaniu się gruźlicy u dorosłych, prof. Allen Krause (z Baltimore) o budowie anatomicznej gruzełka i profesor W. Park (z New Yorku) o stosunku mleka do gruźlicy.

W dyskusji nad odczytem klinicznym prof. Benedetti z Rzymu zaznaczył, że w Italji Czerwony Krzyż, który on reprezentował na Zjeździe, od czasu wojny odegrywa bardzo wybitną rolę w walce z gruźlicą w państwie włoskiem.

W dyskusji z powodu wykładu prof. Parka, dr. Humbert podkreślił pewne sprzeczności w poglądach krajów romańskich i anglosaskich na częstość przypadków gruźlicy chirurgicznej wywołanych przez zarazek bydlęcy.

W publicznym wykładzie o postępie i organizacji akcji przeciwgruźliczej w Stanach Zjednoczonych, Dyrektor Narodowego Związku przeciwgruźliczego dr. Williams stwierdził współudział ochotniczych związków i w tej liczbie Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, zwłaszcza w dziedzinie sprzedaży nalepek.

Zjazd Waszyngtoński wywołał może mniej zainteresowania od poprzednich, natomiast VI Zjazd Międzynarodowy przeciwgruźliczy, który odbył się w Rzymie 25—27 września 1928 r., był najświetniejszym ze wszystkich zjazdów.

Liczba uczestników, reprezentujących 44 państw, dosięgła 1160 osób, przyczem Polacy zajmowali następne miejsce po Włochach, liczba bowiem Polaków zapisanych na liście obecności była około 200.

Niezwykła frekwencja Zjazdu tłomaczyła się urokiem pięknej Italji i Wiecznego Miasta, lecz niewątpliwie przyczyniła się również do tego sprężysta organizacja i szczęśliwy pomysł odbycia jednocześnie Walnego Zjazdu międzynarodowego Związku pielęgniarek.

Przewodniczącym Zjazdu przeciwgruźliczego był młody i energiczny prof. Paolucci, wicemarszałek faszystowskiej Izby Deputowanych.

Wśród członków Komitetu Honorowego znajdował się dr. Piomarta, prefekt-komisarz Królewski Włoskiego Czerwonego Krzyża; do Centralnego Komitetu organizacyjnego należał między innymi prof. C. Baduel, dyrektor naczelny Włoskiego Czerwonego Krzyża; w Komitecie zaś wykonawczym Zjazdu zasiadała hrabina Itta Frascara, jako reprezentantka Komitetu Związku Międzynarodowego pielęgniarek. Prezesem Wystawy międzynarodowej, która jednocześnie odbywała się, był wspomniany komisarz Królewski Czerw. Krzyża F. Piomarta. Tak więc Włoski Czerwony Krzyż był bardzo poważnie reprezentowany we wszystkich działach Zjazdu.

Również i w Medjolanie wśród członków miejscowego Komitetu Zjazdowego był komisarz Komitetu Czerwonego Krzyża prof. Cuzzi obok najwybitniejszych przedstawicieli całego społeczeństwa.

Jako uczestnicy samego Zjazdu ze wszystkich prawie krajów delegowane były prócz lekarzy przedstawicielki pielęgniarek, bądź to dyrektorki szkół pielęgniarskich, bądź wybitniejsze działaczki społeczne w tej dziedzinie.

Z Polski przybyły: p. Babicka, referentka spraw pielęgniarskich w Dep. Sł. Zdrowia M .S. W., p. Nagórska — dyrektorka Szkoły pielęgniarek Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie, p. Żmudzka — wicedyrektorka tej Szkoły oraz liczne pielęgniarki z Warszawy, Lwowa i innych miast. Z pośród lekarzy prócz delegacji oficjalnej z d-rami: Skokowską-Rudolfową, Dąbrowskim, Rudzkim, Sterlingiem - Okuniewskim, Węgrzynowskim, byli liczni przedstawiciele wszystkich dzielnic Polski; na liście obecności był również dr. K. Karwowski, lekarz sanatorjum Czerw. Krzyża w Zakopanem.

Uroczyste otwarcie Zjazdu nastąpiło na Kapitolu w obecności bratowej króla Italji księżnej d'Aosta, Generalnej Inspektorki Sióstr Włoskiego Czerwonego Krzyża. Księżna otworzyła również Wystawę przeciwgruźliczą, gdzie specjalną uwagę poświęciła pięknemu polskiemu pawilonowi, urządzonemu przez Polski Związek Przeciwgruźliczy i odznaczonemu pierwszą nagrodą — złotym medalem.

Udział i przemówienie na otwarciu Zjazdu tak uwielbianego w Italji Szefa Rządu B. Mussoliniego podniosły ogromnie zainteresowanie uroczystością otwarcia.

Na załączonej fotografji widzimy tłumy uczestników, wychodzących z Kapitolu.

Naukową stronę Zjazdu wypełniły bardzo ciekawe odczyty prof. Calmette'a (Paryż) o przesączalnych postaciach zarazka gruźliczego, prof. Jemma (Neapol) o rozpoznawaniu gruźlicy wieku dziecięcego i dr. W. Branda (Londyn) o organizacji walki z gruźlicą w okręgach wiejskich.

W dyskusji z pośród Polaków zabierali głos: doc. Sterling - Okuniewski, dr. Rudzki, dr. Rudolfowa - Skokowska i dr. Tomanek.

Z przemówień przedstawicielek świata pielęgniarskiego na specjalną uwagę zasługują głosy markizy di Targioni - Giunti (Rzym) oraz pań F. Delagrange i Chaptal z Paryża. Wszystkie one podkreślały wybitną rolę pielęgniarek w walce z gruźlicą na wsi, przyczem p. Delagrange opierała się na doświadczeniu zdobytem nie tylko we Francji, lecz i w Polsce, gdzie pracowała z ramienia fundacji Rockefellerowskiej.

Roli Włoskiego Czerwonego Krzyża w walce z gruźlicą poświęcili uwagi dr. Di Domenico z Neapolu, dr. Palazzeschi z Piansano (dyrektor przychodni higjeny społecznej Czerwonego Krzyża w tem mieście) i zwłaszcza prof. Cesare Baduel, dyrektor naczelny Włoskiego Czerwonego Krzyża. Prof. Baduel scharakteryzował szczegółowo rolę Włoskiego Czerwonego Krzyża w walce z gruźlicą.

Włoski Czerw. Krzyż w końcu 1923 r. rozpoczął opiekę nad dziatwą szkolną w różnych okręgach wiejskich ze specjalnem uwzględnieniem gruźlicy. Liczba szkół takich doszła do 700 z ogólną liczbą uczni około 10 tysięcy; służbę lekarską z ramienia Czerw. Krzyża pełniło około 500 lekarzy. Dla dzieci wiejskich Włoski Czerwony Krzyż posiada 8 prewentorjów i kolonje letnie, których liczba wahała się od 44 (w 1918 r) do 61 (w 1928 r.). Wydatki na prewentorja wyniosły około 3 i pół miljona lirów, na kolonje około 5 miljonów lirów w ciągu 3 lat 1925 — 28 r.

Prof. Baduel podkreślał specjalną rolę Kół Młodzieży Włoskiego Czerw. Krzyża, zajmujących się dziatwą szkolną o słabszem zdrowiu.

Do pokojowego programu Włoskiego Czerw. Krzyża należy w pierwszym rzędzie walka z gruźlicą, a mianowicie tworzenie sanatorjów, przychodni, szpitali morskich, prewentorjów, kolonji zapobiegawczych i opieki szkolnej.

Szef Rządu Mussolini przeznaczył ostatnio Włoskiemu Cz. Krzyżowi 7.132.000 lirów na powiększenie sanatorjum „Cesare Battisti" pod Rzymem, przez dodanie oddziału dla dziewcząt, oraz na stworzenie sanatorjum w Sardynji.

W ciągu 3 lat 1925 — 1928 Włoski Cz. Krzyż naogół wydał na walkę z gruźlicą bądź to z własnej inicjatywy, bądź na zlecenie Szefa Rządu 23.516.527 lirów i opiekował się 71.500 osobami.

Te imponujące liczby mogą być przykładem dla Czerwonych Krzyży wszelkich innych państw.

Poza programowemi odczytami wygłosili na Zjeździe Rzymskim wykłady: prof. E. Morelli z Padwy o Carlo Forlaninim i odmie sztucznej, Minister gospodarki narodowej A. Martelli o wprowadzonem świeżo we Włoszech obowiązkowem ubezpieczeniu przeciwko gruźlicy, wreszcie prof. Brauer z Hamburga o chirurgicznem leczeniu gruźlicy płuc.

Poza wykładami i wspaniałą wystawą międzynarodową przeciwgruźliczą uczestnicy zwiedzali liczne urządzenia sanitarne w Rzymie i jego okolicach, w tej liczbie wzorowe sanatorjum Włoskiego Czerwonego Krzyża imienia „Cesare Battisti", narodowego bohatera włoskiego z czasów wojny światowej.

Z Rzymu uczestnicy Zjazdu udali się do Anzio dla zwiedzenia Wojskowego Sanatorjum dla gruźliczych (pod kierunkiem dr. Bocchettiego, dzielnego i sprężystego sekretarza Zjazdu), a potem do Medjolanu, gdzie zwiedzono wielkie fabryki okoliczne i urządzenia przeciwgruźlicze dla robotników.



Uczestnicy Zjazdu w Rzymie opuszczają Kapitol.

Wspaniała wycieczka pozjazdowa zgromadziła 315 osób, w tej liczbie 67 Polaków.

Z Medjolanu wyruszono wzdłuż jezior Lecco i Como do Sondrio, stamtąd do Sanatorjum w Prasomaso, a potem do Sondalo, ponad którem znajduje się najstarsze włoskie sanatorjum dla chorych piersiowych L'Abebina; stąd przez Bermio wycieczka udała się w góry i przebyła autokarami jedną z najpiękniejszych w Europie przełęcz Stelvio (2760 m.). Z krainy wiecznych śniegów uczestnicy zjechali w pokrytą owocami i winogronami cudną dolinę Meranu. Zwiedzanie uzdrowisk tyrolskich — Meranu, Gries koło Bolzano, Bressanone, Carrery, Arca, przepięknego jeziora Garda, wypełniło resztę tej wycieczki, która była godnem zakończeniem wspaniałego Zjazdu Rzymskiego.

W sierpniu roku b. odbył się w Oslo VII Międzynarodowy Zjazd przeciwgruźliczy, na którym P. C. K. reprezentował dr. Stefan Rudzki. Poniżej podajemy krótkie sprawozdanie z tego zjazdu.

Na czele delegacji naszej, składającej się z 30 uczestników, stał płk. dr. Stefan Rudzki, który reprezentował Rząd Polski, Ministerstwo Spraw Wojskowych oraz Polski Czerwony Krzyż.

Delegacja polska brała żywy udział w pracach Zjazdu. Do wszystkich 3-ch programowych referatów Polska zgłosiła koreferentów w osobach: Rektora prof. Michałowicza i prof. W. Orłowskiego z Warszawy oraz prof. Rutkowskiego z Krakowa.

Pozatem w dyskusji zabierali głos: dr. Rudzki, dr. Dąbrowski i dr. Rudolfowa-Skokowska z Warszawy oraz dr. Zeyland z Poznania.

Po Zjeździe odbyły się 3 wycieczki po Norwegji, gdzie uczestnicy zwiedzali sanatorja, szpitale, prewentorja i inne urządzenia przeciwgruźlicze.

Przepiękna natura, bardzo ciekawe i pouczające instytucje walki z gruźlicą, w której Norwegja przoduje dzięki prawodawstwu gruźliczemu, obowiązującemu tam od 1900 roku, wreszcie niezwykła gościnność i serdeczność gospodarzy pozostawiły we wszystkich uczestnikach jaknajlepsze wrażenia.

Trochę dobroci okazanej człowiekowi przez człowieka ma więcej znaczenia, niż oderwana i teoretyczna miłość dla ludzkości.

DR. M. SKOKOWSKA - RUDOLFOWA.

PROPAGANDA HIGJENY WŚRÓD DZIECI I MŁODZIEŻY W ZWIĄZKU Z AKCJĄ PRZECIWGRUŹLICZĄ.

Warunkiem zwalczenia chorób społecznych, a w szczególności gruźlicy, jest wychowanie społeczeństwa tak, aby było świadome niebezpieczeństwa i środków obrony. Umiejętna propaganda może wiele zdziałać wśród dorosłego społeczeństwa, może nieraz przekształcić całkowicie pojęcia i wykorzenić przesądy; najbardziej jednak podatnym materjałem są dzieci i młodzież, które można wychować w zasadach higjeny, zyskując w nich nietylko zwolenników, ale i gorących propagatorów haseł zdrowotnych. Wiedziała o tem dobrze Fundacja Rockefellera, gdy po wojnie rozpoczęła swoją propagadnę zdrowia we Francji pod hasłem walki z gruźlicą. Lotne kolumny propagandowe, przybywając do jakiejkolwiek miejscowości, zaczynały zwykle swoją czynność od pogadanki w szkole, urozmaiconej przezroczami, piosenkami i t. p., a potem przez małych słuchaczy zapraszano matki, starszych, dorosłe rodzeństwo i w ten sposób pozyskiwano publiczność.

W Stanach Zjednoczonych opracowano bardzo szczegółowo metody wychowania higjenicznego dzieci i młodzieży. Jedną z najciekawszych jest metoda, oparta na zawodach i punktacji: „scoring", którą postaram się tu przedstawić.

Należy zaznaczyć, że w pracy nad uświadomieniem młodzieży w dziedzinie higjeny czynny udział biorą: Związek Przeciwgruźliczy amerykański, Ameryk. Czerwony Krzyż, dużą pomoc okazują różne „ligi" zdrowotne. Zdrowotności dziecka jest poświęcona Rada Narodowa Zdrowia Dziecka.

Metoda, o której chcę mówić, jest wprowadzona przez organizację „Współczesna krucjata zdrowia" (Modern Health Crusade), organizację młodzieży, która dąży do zachowania swego zdrowia fizycznego, a przez nie i zdrowia duchowego. O zadaniach organizacji mówi przyrzeczenie członków: „wierzę w moją ojczyznę i dobre uczucia obywatelskie jej mieszkańców. Wierzę, że dla służby ojczyźnie muszę mieć zdrowie, siły i honor. Kocham sztandar mojej ojczyzny; jego jasno - czerwona, jak krew, barwa, oznacza dla mnie energję i siłę, wesołość i nadzieję, uprzejmość i radość życia; jego biała barwa — czyste ciała, w których przebywają czyste dusze! barwa niebieska — to jasne niebo, słońce, świeże powietrze, zabawa i ruch. Jako amerykanin będę wiernym żołnierzem dziecięcej armji pokoju — krucjaty zdrowia".

Najniższy stopień organizacji jest to próba dla najmłodszych w ogródkach dziecięcych i przedszkolach. Biorąc pod uwagę, że małe dzieci nie mają świadomości życia grupowego i każde z nich jest przedewszystkiem indywidualnością, metoda polega na podawaniu zadań, które dziecko może samo wykonać i które je, jako jednostkę, obchodzą. Opracowana zgóry lista, pozwala wybrać to z pośród nawyknień higjenicznych, które najbardziej odpowiada danej grupie dziecięcej: „1) Śpię 10—11 godzin na dobę. 2) Śpię przy otwartem oknie. 3) Piję mleko codziennie. 4) Codzień mam czystą chusteczkę do nosa. 5) Czyszczę zęby szczoteczką przynajmniej 2 razy dziennie. 6) Myję ręce przed każdem jedzeniem. 7) Jem codzień owoce. 8) Szczotkuję codziennie włosy. 9) Czyszczę paznogcie. 10) Kąpię się przynajmniej raz na tydzień. 11) Nie wkładam do ust ani do nosa palców ani ołówków. 12) Jem codzień jarzyny. 13) Codzień rano staram się mieć wypróżnienie. 14) Piję przyjmniej 3 szklanki wody dziennie. 15) Codzień bawię się na dworze".

Praca polega na wpajaniu w dzieci tych zasad higjeny, oczywiście nie naraz i nieko-

niecznie wszystkich, należy je stosować do potrzeb grupy, biorąc każdy z tych nakazów jako temat, który się wspólnie z dziećmi rozwija.

Jednym ze sposobów jest prowadzenie „dzienniczka zdrowia", który każde dziecko same robi i który jest jego własnością. Przed rozpoczęciem „dzienniczka", wychowawczyni wybiera jeden z obowiązków higjenicznych, np. mycie rąk przed jedzeniem; sama myje ręce wobec dzieci, ma z dziećmi gawędę na ten temat, poleca im np. narysować osobę myjącą ręce, lub przynieść podobny obrazek, Obrazek taki dziecko przykleja na pierwszej stronie zeszytu— księgi zdrowia. Okładkę dziecko ozdabia według własnego uznania. Obok rysunku, na drugiej stronicy, dziecko rysuje kratki, z których każda oznacza jeden dzień. Dziecko samo stawia krzyżyki w dnie, w które wykonało daną czynność. O ile dziecko umie pisać, pod kratką umieszcza napis: „myję ręce codzień przed jedzeniem". Po pewnym czasie, kiedy wydaje się, że dany przepis jest opanowany, rozwija się inny. Więc np. wychowczyni, chcąc, aby dzieci pokazały, jak myją zęby, poleca im przynieść szczoteczki. Jest to często okazja, pobudzająca rodziców do kupienia szczoteczek dzieciom, które ich nie miały. Bardzo jest pożyteczne rozdawnictwo mleka w przedszkolu, z tem, że dzieci spożywają je na miejscu, wtedy wychowawczyni pokazuje, jak należy pić mleko: wolno, a nie dużemi łykami i śpiesząc się. Dla przedszkola wystarcza przerobienie 5-ciu i 6-ciu punktów.

W „dzienniku zdrowia" winny być zanotowane: wiek dziecka, wzrost i waga. Najlepsze wyniki otrzymywano, o ile „dziennik zdrowia" był prowadzony 4—6 tygodni, potem następowała przerwa i potem znów powracano do kontroli przy pomocy „dziennika".W czasie przerwy utrwalano przerobione ćwiczenia z higjeny drogą pogadanek, śpiewów, wierszyków i t. p. Zasadą założycieli „krucjaty" jest: dokładne ustalenie czynności, utrwalanie przez wykonywanie i kontrola przez notowanie. Połączenie gier z ćwiczeniami i domieszka romantyczności czynią „krucjatę" pociągającą dla dzieci i młodzieży. Ćwiczenia należy prowadzić przez cały rok, minimum wynosi 3 miesiące. Próba przygotowawcza jest przeznaczona dla przedszkoli, 1-go i 2-go roku szkół niższych. Dla kursów 3—6 szkół niższych (według systemu amerykańskiego — odpowiadają mniej więcej naszym szkołom powszechnym), jest opracowany program ćwiczeń starannie stopniowanych. Dla młodzieży powyżej 6-go roku szkół niższych istnieje program bardziej skomplikowany, t. zw. kurs wyższy. Kurs ogólny (3—6 rok szkół niższych) jest podzielony na 4 stopnie, z których każdy przedstawia jakby jedno z kół koncentrycznych: obowiązki powtarzają się, coraz bardziej złożone i urozmaicone nowymi nakazami higjeny.

Próba dla roku 3-go jest powtórzeniem kursu wstępnego (wyżej przytoczone 15 punktów).

Rok 4 (A) obejmuje następujące przepisy:

1) Myję ręce przed każdem jedzeniem; czyszczę codzień paznogcie. 2) Czyszczę zęby po śniadaniu i po kolacji. 3) Noszę chusteczkę do nosa i zasłaniam się nią gdy kaszlę lub kicham, aby ochronić innych. 4) Staram się ustrzedz innych i siebie od nieszczęśliwych wypadków. Uważam przy przechodzeniu przez ulicę. 5) Piję 4 szklanki wody dziennie, lecz nie piję kawy, herbaty ani innych szkodliwych napojów. 7) Jem chleb, jarzyny i owoce, a słodycze i cukierki — rzadko i tylko po jedzeniu. 8) Do ustępu chodzę o oznaczonej godzinie. 9) Staram się stać i siedzieć prosto. 10) Śpię 11 godzin przy otwartem oknie. 11) W oznaczone dnie kąpię się cały i sam wycieram.

W tych przepisach zwraca uwagę p. 4, który w życiu amerykańskich wielkich miast ma ogromne znaczenie. Wystarczy przypomnieć, że w New Yorku jedną z najczęstszych przyczyn śmierci dzieci w wie-

ku szkolnym (szczególnie chłopców), są wypadki uliczne. W punkcie 5-ym nie wymienia się napojów alkoholowych (co u nas należałoby postawić na 1-szem miejscu), a to ze względu na istniejącą w St. Zjedn. prohibicję —.nie dopuszcza się nawet myśli o możliwości dostania alkoholu.

Rok 5 (Próba B). 1) Myję nietylko ręce, ale także twarz, uszy i szyję. Czeszę i szczotkuję włosy . 2) Czyszczę zęby po śniadaniu i po kolacji, przytem czyszczę szczoteczką powierzchnię przednią, tylną i górną (dolną) wszystkich zębów. 3) Używam oddzielnych naczyń do jedzenia i mam osobny ręcznik. Kaszlę i spluwam tylko w razie konieczności i tak, aby innym nie zaszkodzić. 4) Staram się być czystym, czysto utrzymywać mój stolik (ławkę) i pomagam utrzymywać porządek w szkole i na podwórzu szkolnem. 5) Piję 4 szklanki wody, nie używam kawy, herbaty ani innych szkodliwych napojów. 6) żuję pokarmy starannie i wolno i nie biegam odrazu po jedzeniu. 7) Jadam jarzyny i owoce. Mięso, ryby, jaja, ser, lub fasolę jadam raz dziennie. 8) Chodzę do ustępu regularnie i myję potem starannie ręce. 9) Staram się mieć dobrą postawę i wdychać świeże powietrze zawsze przez nos. 10) Śpię 11 godzin na dobę przy otwartem oknie. Czekając aż zasnę, leżę równo, wyciągnięty „jak długi”. 11) Kąpię się raz na tydzień i wkładam czystą bieliznę.

(D. n.).

REFERATY POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA NA XIV MIĘDZYNARODOWĄ KONFERENCJĘ CZERWONYCH KRZYŻY W BRUKSELI.

W dniu 6 października r. b. odbędzie się w Brukseli XIV międzynarodowa konferencja delegatów narodowych organizacji Czerwonych Krzyży. Tematem obrad będzie szereg doniosłych spraw, dotyczących akcji Czerwonego Krzyża na terenie poszczególnych państw.

Polski Czerwony Krzyż zgłosił na Zjazd trzy referaty na temat: Wyszkolenie drużyn ratowniczych, Wyszkolenie i organizacja sióstr pogotowia sanitarnego, oraz Organizacja Kół Mł. C. K. z pośród starszej młodzieży.

Referaty te omawiają działalność P. C. K. w najważniejszych jego działach, przytaczamy przeto ich treść w celu poinformowania naszych czytelników.

Redakcja.

Organizacja i szkolenie drużyn ratowniczych Polskiego Czerwonego Krzyża.

Polski Czerwony Krzyż rozpoczął w roku 1927 organizację drużyn ratowniczych P. C. K., czem uprzedził życzenia, wyrażone przez I-szą Konferencję Międzynarodową Ekspertów, zwołaną w Brukseli w styczniu 1928 r., jak również rezolucje uchwalone przez XIII Międzynarodową Konfefencję Czerwonych Krzyży w sprawie obrony ludności cywilnej przed wojną chemiczną lub podczas katastrof żywiołowych.

Rozpoczynając organizację drużyn ratowniczych, Polski Czerwony Krzyż wychodził z założenia, że projektowane drużyny winne nieść pomoc i ratunek ludności nietylko w razie wojny chemicznej, lecz również podczas wszelkich katastrof i klęsk żywiołowych w czasie pokoju.

Polski Czerwony Krzyż współpracuje z istniejącą w Polsce Ligą Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Przypadająca tym dwum organizacjom praca z dziedziny opieki nad ludnością cywilną została podzielona w następujący sposób:

Polski Czerwony Krzyż przyjął na siebie obowiązek zapewnienia pierwszej pomocy zagazowanym, natomiast Liga Obrony Pow. i Przeciwgazowej winna czuwać nad zorganizowaniem obrony zbiorowej i indywidualnej ludności w razie wojny chemicznej.

Polski Czerwony Krzyż, zgodnie z rezolucjami I-szej Komisji Ekspertów, powinien zorganizować kąpiele i natryski, zastosowane do potrzeb ludności cywilnej w czasie wojny chemicznej i punkty dezynfekcyjne dla zagazowanych; winien również zorganizować lotne drużyny ratownicze, wyposażone w sprzęt sanitarny. Pozatem Polski Czerwony Krzyż powinien czuwać nad wyszkoleniem personelu instruktorskiego drużyn i prowadzić stałą akcję propagandy dla ludności cywilnej.

Przedstawiamy poniżej krótkie streszczenie, dotyczące organizacji i szkolenia drużyn ratowniczych P. C. K.

Drużyny ratownicze P. C. K. tworzą dyscyplinowane grupy, przeznaczone do udzielania pierwszej pomocy ofiarom wypadków, katastrof i klęsk żywiołowych w czasie pokoju, jak również zagazowanym.

Projekt organizacji w Polsce pomocy na drogach dla ofiar wypadków samochodowych, zapewnia nowe pole pracy członkom drużyn ratowniczych. Drużyny znajdą się, dzięki temu, w ciągłej łączności z ludnością, i przyczynią się do spopularyzowania przepisów pierwszej pomocy i obchodzenia się z rannymi, co będzie stanowić najlepszą propagandę zasad miłosierdzia i pomocy bliźnim, wyznawanym przez Czerwony Krzyż.

Organizowanie drużyn ratowniczych odbywa się podług specjalnego regulaminu, który zapewnia ich prawidłowe funkcjonowanie i wykonanie rozkazów, wydanych przez władze kierujące, co jest warunkiem niezmiernie ważnym, biorąc pod uwagę, że drużyny ratownicze będą pełnić swoje obowiązki podczas katastrof i klęsk, podczas ogólnej paniki.

Drużyny posiadają sprzęt sanitarny, który im ułatwia zastosowanie pierwszej pomocy przed przybyciem lekarza. Każda drużyna składa się z 18 członków, podzielonych w trzy sekcje, po 6 osób każda. Drużyna więc może działać równocześnie w paru miejscowościach, zbliżonych do siebie.

Drużyna jest prowadzona przez komendanta lub jego zastępcę.

Sprzęt sanitarny, należący do każdej drużyny znajduje się w skrzynkach drewnianych i dzieli się na 2 części:

1) sprzęt sanitarny dla udzielenia pierwszej pomocy, w razie złamań, zranień, uszkodzeń, oparzeń, itp.

2) materjał sanitarny przeciwgazowy, przeznaczony dla zagazowanych.

Jedna z trzech sekcyj posiada sprzęt sanitarny przeznaczony specjalnie dla ratownictwa zagazowanych gazami źrącemi, np. iperytem. Materjał ten jest konserwowany podług specjalnych przepisów.

Pozatem każda z trzech sekcyj jest wyposażona w torbę lekarską, zawierającą instrumenty i lekarstwa, tylko dla użytku lekarza.

Drużyna posiada 20 masek przeciwgazowych, przeznaczonych dla członków i wózek ręczny dla transportu sprzętu sanitarnego. Maski przeciwgazowe, przeznaczone dla zagazowanych i aparaty tlenowe ratownicze tworzą część ekwipunku drużyn.

Członkowie drużyn ratowniczych mają być zaopatrzeni w jednakowy mundur i w opaskę z godłem Czerwonego Krzyża.

Instruktorzy i komendanci drużyn ratowniczych otrzymują od Zarządu Gł. P. C. K. odznaki z godłem Czerwonego Krzyża i odpowiednim napisem.

Członkowie drużyn obowiązani są do bezwzględnego wykonywania rozkazów komendanta drużyny i jego zastępcy; od chwili przybycia lekarza — winni są posłuszeństwo jego zarządzeniom.

Członkowie drużyn rekrutują się z młodzieży bez różnicy płci, biorąc tylko pod uwagę stan zdrowia kandydatów, chętnie się przyjmuje członków organizacyj sportowych i straży ogniowych, uczniów klas wyższych i członków Kół Młodzieży PCK.

Polski Czerwony Krzyż postawił sobie za cel zapewnienie z czasem każdej miejscowości drużynę ratowniczą, tymczasem Czerwony Krzyż organizuje drużyny w większych miastach i ośrodkach przemysłowych, biorąc pod uwagę ilość mieszkańców, warunki geograficzne i komunikacyjne.

Jest jasnem, że wyszkolenie drużyn ratowniczych i ich dobre funkcjonowanie jest zależne od personelu instruktorskiego. Ten personel dzieli się na dwa stopnie: instruktorów głównych i podinstruktorów (komendantów drużyn). Podinstruktorzy organizują drużyny i czuwają nad jej wyszkoleniem, instruktorzy główni szkolą podinstruktorów i kontrolują działalność podinstruktorów odnośnie szkolenia drużyn.

Polski Czerwony Krzyż organizuje serje kursów, przeznaczonych dla szkolenia podinstruktorów i instruktorów głównych. Kursa pierwszej pomocy (ratownictwa) ogólne, przeznaczone dla kandydatów na stanowiska instruktorów głównych, są organizowane na prowincji przez Okręgi PCK., z współpracą lekarzy i rzeczoznawców miejscowych. Najchętniej przyjmuje się kandydatów z pomiędzy nauczycieli, urzędników, komendantów oddziałów straży ogniowej, techników itp.

Po ukończeniu kursów ogólnych z ratownictwa, słuchacze są wysyłani do Warszawy, gdzie przechodzą specjalne kursa z dziedziny obrony i ratownictwa przeciwgazowego. Po skończeniu obydwuch serji

kursów wyżej wymienionych i po otrzymaniu świadectwa ze zdania egzaminów przy zamknięciu kursów, instruktorzy główni powracają do Okręgów PCK., z których pochodzą, aby organizować, przy pomocy lekarzy i specjalistów na swoich terenach kursy przeznaczone dla podinstruktorów. Kandydaci na podinstruktorów wybierani są z pośród młodzieży szkolnej i członków organizacyj sportowych.

Najlepsi uczniowie zostają mianowani komendantami drużyn. Mniej zdolni uczniowie zostają członkami drużyn, mają jednak możność pozostania komendantami drużyn, o ile wykażą dobrą wolę i umiejętność. Specjalny nacisk jest kładziony podczas trwania kursów na konieczność rozwinięcia w uczniach umiejętności nauczania jak również zdolności improwizowania przy stosowaniu pierwszej pomocy, gdyż często się zdarza, że nietylko materjał transportowy, ale i sanitarny, należy na miejscu zaimprowizować.

Szkolenie drużyn ratowniczych przez ich komendantów odbywa się za pomocą ćwiczeń praktycznych częstych i pokazów publicznych, które mają na celu utrzymanie członków drużyn na odpowiednim poziomie i zapewnienie ich dobrego funkcjonowania. Pozatem pokazy publiczne ukazują ludności działalność drużyn i rozwijają zaufanie w stosunku do Czerwonego Krzyża.

Polski Czerwony Krzyż organizuje co roku wyższe kursa obrony przeciwgazowej dla lekarzy komunalnych, którzy się zjeżdżają ze wszystkich stron Polski. Władze rządowe chętnie popierają organizowanie powyższych kursów. Lekarze, którzy wysłuchają takiego kursu, współpracują następnie z Zarządami Okręgów PCK. przy organizowaniu drużyn i w razie koniecznej potrzeby, winni prowadzić ich akcję z punktu widzenia lekarskiego.

Broszura, wydana staraniem Zarządu Gł. PCK. pod tytułem „Organizacja drużyn ratowniczych Polskiego Czerwonego Krzyża" zawiera szczegółowy program kursów przeznaczonych dla instruktorów i podinstruktorów, jak również spis materjału sanitarnego.

W części programu, odnoszącej się do gazów chemicznych jest poruszone zagadnienie obrony zbiorowej i indywidualnej, umiejętność bowiem zasad obrony indywidualnej jest niezbędną nietylko z punktu widzenia udzielania pomocy zagazowanym, lecz również aby utrzymać zdolność i siłę drużyn, które będą musiały pracować w sferze gazów.

Organizacja i szkolenie Sióstr Pogotowia Sanitarnego.

Jednym z najważniejszych zadań, które zajmują wybitne miejsce w całokształcie prac i działalności Narodowych Czerwonych Krzyży — jest przygotowanie odpowiedniego personelu pielęgniarskiego, na wypadek klęsk i katastrof społecznych w celu niesienia pomocy ludności — oraz do współdziałania z armją na wypadek wojny.

W krajach, gdzie pielęgniarstwo rozwija się pomyślnie od lat wielu, gdzie istnieje dostateczna liczba szkół pielęgniarstwa — zadanie C. K. jest niezmiernie ułatwione, gdyż poprostu dyplomowane pielęgniarki zapisuje się do rezerwy C. K.

Ale w tych krajach, gdzie pielęgniarstwo istnieje od niedawna, gdzie jest dopiero w stanie organizacji, gdzie liczba dyplomowanych pielęgniarek nie wystarcza na pokrycie zatrzebowań nawet w czasie pokoju, musi Cz. Krzyż starać się o stworzenie żeńskiego personelu pomocniczego, dostatecznie przygotowanego do pracy pielęgniarskiej pod kierunkiem pielęgniarek dyplomowanych.

Polska należy do drugiej grupy krajów, gdzie pielęgniarstwo jest dopiero w zaczątku. Pierwsza szkoła pielęgniarstwa własna powstała w r. 1921 w Warszawie, a w następnych latach 5 innych szkół założono na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Obecnie liczba dyplomowanych pielęgniarek wynosi 380, co jest niewystarczające do pokrycia zapotrzebowań do pracy szpitalnej i na po-

lu higjeny społecznej, nawet w warunkach normalnych. Dlatego P. C. K. nie będzie mógł wypełnić swych zobowiązań wobec społeczeństwa w razie klęsk i katastrof, gdyby chciał swe rezerwy zapełniać jedynie pielęgniarkami dyplomowanemi. Z tego więc względu P. C. K. postanowił zorganiwać stałe szkolenie personelu ochotniczego-pomocniczego żeńskiego i w tym celu została opracowana w r. 1929 przez P. C. K. broszurka p. t. „Szkolenie i organizacja Sióstr Pogotowia Sanitarnego". Program tego szkolenia został zatwierdzony przez Min. Spraw Wojskowych, Min. Pracy i Op. Społ. i M. S. W.

P. C. K. uważał za konieczne i bardzo pożyteczne, aby przygotowanie personelu ochotniczego odbywało się według jednego systemu w całym kraju. Wprawdzie przed rokiem 1929 były prowadzone w większych miastach Polski przez Okręgi P. C. K. t. zw. kursy dla rezerw kilkomiesięczne, z różnym programem. Jednak Zarząd Gł. P. C. K. nie był dokładnie informowany o liczbie słuchaczek kończących owe kursy na terenach Okręgów i ewidencja tych pielęgniarek-ochotniczek nie była dokładnie prowadzona, oraz nie była podawana do wiadomości Zarządu Gł.

Wprowadzenie nowej organizacji w prowadzeniu kursów dla pielęgniarek pomocniczych, nie hamuje inicjatywy Okręgów, a wprowadza jedynie jeden system w szkoleniu i w prowadzeniu ewidencji ochotniczek pomocniczych, tj. sióstr Pogotowia Sanitarnego.

Obecnie więc każdy Okręg P. C. K., który prowadzi kursy dla SS. Pogotowia Sanitarnego, przysyła do Zarządu Gł. P. C. K. świadectwa słuchaczek z ukończenia kursu do podpisu przez członków Zarządu Gł. P. C. K. z dołączeniem karty ewidencyjnej dla każdej słuchaczki. Karty ewidencyjne, których duplikaty przechowywane są w Okręgach, pozostają w Zarządzie Gł., świadectwa zaś po podpisaniu odsyłane są do Okręgów.

W każdym Okręgu P. C. K. szef sanitarny jest kierownikiem kursów, a instruktorką siostra P. C. K., o ile możności dyplomowana pielęgniarka.

Kierownik kursu obowiązany jest czuwać nad wypełnieniem programu, doborem wykładowców i uzyskaniem pozwolenia od kierowników szpitali na praktykę dla uczenic kursów w szpitalach miejskich lub wojskowych.

Zadaniem instruktorki jest czuwanie nad uczenicami w czasie trwania kursu, wykładaniu zasad pielęgniarstwa, prowadzenie ewidencji uczenic, kontrola uczenic podczas ich praktyki w szpitalu.

Kandydatki na kurs dla Sióstr Pog. San. winny odpowiadać następującym warunkom: wiek od 18 — 40 lat, obywatelswo polskie, ukończenie szkoły powszechnej, dwie referencje i świadectwo zdrowia.

Na każdy kurs może być przyjętych 30—40 osób. Kurs trwa 3 miesiące, z których pierwsze tygodnie wypełnia teorja, następne zaś praktyka w szpitalu.

Program kursów:

Anatomja i fizjologja	15	godz.
Chirurgja	12	„
Pierwsza pomoc	5	„
Bakterjologja i choroby zak.	10	„
Gazoznawstwo	10	„
Zasady pielęgniarstwa	28	„
Higjena	10	„
Lekarstwa	3	„
Administracja szpitali	4	„
Organizacja Wojsk. Sł. Zdr.	2	„
Organizacja P. C. K.	2	„
Etyka pielęgniarek	4	„
Razem	105	godz.

Zajęcia praktyczne w szpitalu obejmują:

na oddziałach chirurgicznych 4 tyg.
na oddziałach wewnętrznych 4 tyg.
w kuchni i w pralni 2 dni.

W sumie liczba godzin spędzonych na praktyce w szpitalu powinna wynosić 300 godz. i praktyka powinna się odbywać od 8—13 lub 15—18. Przełożona siostra w

szpitalu, w którym uczenice kursów odbywają praktykę, winna zastosować się do wskazówek zawartych w broszurce o szkoleniu sióstr Pogot. San. Przełożona winna czuwać, aby uczenice przestrzegały regulaminu szpitala, oraz aby były ubrane odpowiednio (długi biały fartuch, szczelnie okrywający suknię, suknia do prania, obcasy niskie gumowe, biała chusteczka na głowie), uczenicom nie wolno nosić biżuterji w czasie pracy w szpitalu.

W razie przekroczenia przez uczenicę regulaminu szpitala, przełożona może ją usunąć ze szpitala po porozumieniu się z instruktorką kursów. Przełożona czuwa pośrednio przez siostry oddziałowe, aby uczenice w czasie praktyki pracowały według ustalonego systemu.

Przez pierwsze dni praktyki w szpitalu uczenice utrzymują porządek na salach, roznoszą jedzenie chorym, następnie ścielą łóżka, myją chorych, wreszcie mierzą temperaturę, robią zabiegi , jak zastrzyknięcia itp. pod kierunkiem sióstr etatowych.

Po ukończeniu praktyki w szpitalu, uczenice kursu otrzymują świadectwo, podpisane przez lekarza naczelnego szpitala i siostrę przełożoną. Świadectwo z ukończenia kursów otrzymują uczenice po złożeniu egzaminów z teorji i odbyciu praktyki w szpitalu, podpisują one wówczas zobowiązanie stawienia się do dyspozycji Cz. Krzyża w razie wezwania na wypadek klęsk społecznych.

Siostra Pog. San. otrzymuje równocześnie ze świadectwem, a po podpisaniu zobowiązania kartę ewidencyjną, która winna być przedłużaną corocznie w Okręgach P. C. K.

W razie powołania siostry Pog. San. do czynnej służby w P. C. Krzyżu, pracuje ona w charakterze siły pomocniczej pod kierunkiem pielęgniarek zawodowych w szpitalach, na punktach żywnościowych, dezynfekcyjnych, pierwszej pomocy itp.

Co 3 lata siostry Pog. San. winny przejść 2-tygodniowe ćwiczenia praktyczne w szpitalu, aby odnowić swe wiadomości teoretyczne i nie wychodzić z wprawy w zabiegach technicznych.

Zarząd Gł. P. C. K. podjął już starania, aby siostry Pog. San. pracujące w różnych zawodach były zwalniane przez swe władze na wyżej wspomniane okresowe przeszkolenie bez odliczenia tego czasu do urlopów letnich ani też bez potrącania wynagrodzenia za ten przeciąg czasu.

Jest pożądanem, aby przeszkolenie sióstr Pog. San. odbywało się w czasie letnich urlopów pielęgniarek zawodowych, które mogłyby być zastępowane przez siostry Pog. San.

W razie powołania siostr Pog. San. do służby czynnej, winne one stawić się w Zarządzie Okręgu P. C. K., na którego terenie zamieszkuje w celu otrzymania dokumentów i objęcia posady we wskazanem przez Okręg miejscu, gdzie pracują jako siostry pomocnicze i winny zastosować się do praw i przepisów, obowiązujących siostry zawodowe.

Siostry Pog. San. o ile nie są powołane do służby czynnej w P. C. K. wskutek potrzeb społecznych, nie mogą zajmować etatowych stanowisk, przewidzianych dla pielęgniarek zawodowych w szpitalach i instytucjach P. C. K., jak również w tych instytucjach, z którymi P. C. K. zawarł umowę co do dostarczania wykwalifikowanego żeńskiego personelu pielęgniarskiego.

Przygotowując tym sposobem kadry rezerw P. C. K. Zarząd Gł. PCK. stosuje się do rezolucji XIII Międzynarodowej Konferencji Cz. Krzyży w Hadze w r. 1929.

Od Kół Młodzieży C. K... do Czerwonego Krzyża dorosłych.

I. Uwagi ogólne.

Zakreślając sobie po Wielkiej Wojnie program stałej pokojowej działalności, Czerwony Krzyż wszedł w nową zupełnie fazę swego rozwoju. Światowa katastrofa wojenna wysunęła nowe wielkie potrzeby we wszystkich dziedzinach życia społecznego: opieki i higjeny socjalnej, ratownictwa, zwalczanie chorób nagminnych i t. p. —

wszystko to weszło w skład rozszerzonego zakresu działania Cz. K. Ten wielki wstrząs wojenny obudził jednocześnie nowe idee — umiłowania pokoju i solidarności międzynarodowej; idee te pogłębiły i ożywiły nurt ideowy przenikający światową organizację Cz. K.

Rozszerzony i pogłębiony zakres działania Cz. K. wymaga nowych metod pracy, nowych sił i nowych ludzi. Czerwony Krzyż znaleźć ich musi, a mówiąc dokładniej — musi ich sobie wytworzyć.

Najbardziej doniosłym wysiłkiem w tej dziedzinie jest działalność Cz. K. wśród młodzieży. Organizacja Czerwonego Krzyża Młodzieży, mająca za sobą niewiele więcej jak jeden dziesiątek lat — przyniosła już poważne i doniosłe korzyści, rozszerzyła się i utrwaliła, stanowiąc punkt wyjścia do dalszych usiłowań w dziedzinie wychowawczej i organizacyjnej Cz. K.

Usiłowania te powinny iść w szczególności w kierunku rozszerzenia działalności Czerw. Krz. na młodzież dorastającą (wiek 16—21 lat). Konieczność ta wynika przedewszystkiem z troski o to, aby wpływ osiągnięty na młodzież w Kołach Mł. C. K. nie zanikł i nie zmarnował się zanim jednostka nie dojrzeje zupełnie, stając się samodzielnym człowiekiem, a jednocześnie—w wielu wypadkach — czynnym świadomym działaczem lub przynajmniej sympatykiem Cz. K.

Do tego względu wychowawczego dołącza się inny, natury praktycznej, mianowicie dotkliwie odczuwany brak ludzi do pracy w Cz. Krz. Wynika on stąd, że praca ta stanowi obecnie stały ciągły wysiłek, wobec czego wymaga ona dużego nakładu sił i czasu. Ludzie zaabsorbowani pracą zarobkową i troskami życiowemi nie są naogół w stanie zdobyć się na większą ofiarność w tym zakresie ograniczając najczęściej swe poparcie dla Cz. Krz. do opłaty członkowskiej lub ofiary pieniężnej.

Czerw. Krzyż sięgnąć musi z konieczności do tego nie dość wyzyskanego społecznie zasobu sił ludzkich jakim jest młodzież. W wielu dziedzinach jak np. w zakresie propagandy, tworzenia różnych zespołów jak drużyny ratownicze i t. p., jak również wogóle tam, gdzie potrzeba ruchliwości i dyscypliny połączonych z ofiarnością z siebie samego — młodzież jest niezastąpiona. Dla tych swych właściwości młodzież może jak nigdzie znaleźć zastosowanie w ramach Cz. Krz. i to zarówno w dziedzinie działalności praktycznej jak i służby ideowej.

Nadmienić należy, że często ze strony samej młodzieży, która przeszła przez Koła Mł. Cz K. wyrażane są życzenia utrzymania dalszego kontaktu z Cz. K. Należy to wykorzystać, stwarzając odpowiednie ramy organizacyjne i typy zajęć w łonie Cz. Krz. dla młodzieży dorastającej.

Idee te nie są nowe. Już na III Session du Conseil Gen. de la Ligue w 1924 r. częściowo rozpatrywano tę sprawę i uchwalona była następująca rezolucja: „Le Conseil Gen. envisageant la différence qui existe au point de vue physique et mental entre l'enfant et l'adolescent, recommande que chaque Section dela CroixRouge de la Jeunesse d'une part et que le Secretariat de la Ligue d'autre part etudient en collaboration avec des representants du corps enseignant la composition de programmes differents qui repondraient aux besoins des écoles primaires, et des écoles secondaires".

Zwrócić dalej uwagę musimy na doświadczenia Węgierskiego Cz. K. w zakresie Cz. K. Młodzieży dorastającej (la Cr. R. de l'adolescence), dalej utworzenie kół akademickich w Polsce, Jugosławji i innych krajach. Wreszcie wspomnieć należy o materjałach zebranych i studjach czynionych w tej dziedzinie przez Ligę Cz. K., czego przejawem był referat opracowany na Konferencję Cz. K. Młodzieży w Genewie 1929 roku p. t. „Adaptation du program de la Cr. R. de la Jeunesse selon les differen ages et sexes de l'enfance et de la Jeunesse".

Jeżeli obecnie podnieśliśmy jeszcze raz tę kwestję, to czynimy to w przeświadczeniu, że dotychczasowe rozważania i zdobyte doświadczenia pozwolą nam obecnie

rozpatrzyć sprawę w ramach nieco szerszych, posuwając ją bardziej ku praktycznemu zrealizowaniu.

II. R o d z a j e p r a c.

Praca Czerw. Krzyża wśród młodzieży dorastającej, a właściwie z tą młodzieżą mieć musi zasadniczo odmienny charakter od pracy z dziećmi w Kołach Młodzieży Cz. K. Dzieci same bowiem są objektem naszych wysiłków, wychowujemy je kształtując ich umysł, charakter i nawyknienia. W stosunku do młodzieży starszej ta strona wychowawcza przestaje być wyłączną, gdyż tutaj coraz bardziej wkraczamy na tor praktycznej działalności, w której młodzież jest narzędziem naszej działalności, działając sama z każdym rokiem coraz bardziej samodzielnie. By to osiągnąć, należy dać tej młodzieży konkretne zadania do wykonania, umożliwiając jej jednocześnie zdobycie niezbędnej do tego wiedzy fachowej.

Już w Kołach Mł. Cz. K. istniejących w szkołach średnich ewolucja ta zaznacza się dość wyraźnie. Dla młodzieży starszej organizowane są wykłady z dziedziny higjeny osobistej i socjalnej, kursy ratownictwa, a także prelekcje ideowo-propagandowe o zasadach i powołaniu Cz. K. Ze swej strony młodzież ta znajduje ujście dla swej żądzy działania, rozwijając akcję, która stopniowo przekracza ramy życia szkolnego i obejmuje różne dziedziny życia społecznego, a więc dożywianie dzieci w przychodniach przeciwgruźliczych, odwiedzanie chorych w szpitalach, propaganda higjeny, opieka nad zwierzętami i przyrodą, udział w akcji propagandowej C. K. i t. p. Zaznacza się też tutaj znaczne zróżniczkowanie skłonności i zamiłowań między młodzieżą męską i dziewczętami, co należy uwzględnić przy organizowaniu pracy dla tej młodzieży.

Czyniąc przegląd działów pracy odpowiednich dla młodzieży, zwrócić należy przedewszystkiem uwagę na ściślejszy zakres zadań PCK., jakiem jest pielęgniarstwo, ratownictwo i higjena. W dziedzinie pielęgniarstwa znajdujemy pole do działania dla starszych dziewcząt. W Polsce mianowicie znaczna liczba słuchaczek 3 miesięcznych kursów dla sióstr Pogotowia Sanitarnego werbuje się z pośród dziewcząt w wieku młodzieńczym od lat 18 począwszy. Absolwentki tych kursów stanowią rezerwę pielęgniarską na wypadek potrzeby wojennej, jednocześnie jednak stanowią przygotowany materjał dla akcji społecznej, zwłaszcza w dziedzinie propagandy higjeny.

W dziedzinie ratownictwa wdzięczne pole do pracy dla młodzieży stanowią drużyny ratownicze. Wyszkoleni młodzieńcy są pożyteczni nietylko wtedy, gdy wchodzą w skład drużyn, ale również i wtedy, gdy okoliczności życiowe (zmiana miejsca zamieszkania, wstąpienie do wojska i t. p.) wyrwą ich z tego zespołu. Uważamy jednak, że byłoby bardzo pożytecznem, aby wykłady z dziedziny ratownictwa wprowadzone były do programów szkół średnich i zawodowych, przez co jednocześnie pomnożyłaby się liczba jednostek zdolnych do rzeczowej współpracy z P. C. K.

W dziedzinie higjeny socjalnej szerokie pole do działania dla młodzieży przedstawia propaganda higjeny zwłaszcza n a wsi. Do tej roli nadają się szczególniej dziewczęta.

W dziedzinie ideowo - propagandowej pomoc młodzieży może być nieoceniona. Już sama żywa aktywność w społeczeństwie zespołów młodzieży pod znakiem Cz. Krzyża stanowi duży czynnik propagandowy. Do tego dochodzą publikacje młodzieży, świetlice, pokazy, urządzanie wystaw i t. p. Polski Czerwony Krzyż w r. b. po raz pierwszy powołał młodzież do udziału w propagandzie i organizacji Tygodnia Cz. K. i liczy, że ten udział w przyszłości będzie coraz wydatniejszy.

Specjalnie zaznaczyć należy działalność młodzieży, zwłaszcza młodzieży akademickiej, zrzeszonej pod znakiem Cz. Krzyża w dziedziny propagandy ideowej. Hasła

humanitaryzmu i umiłowania pokoju, którym to młodzież służy, rozszerzają się dzięki nim, nietylko w środowisku akademickiem, ale w całem społeczeństwie. Akcja tego rodzaju, na którą składają się odczyty, manifestacje ,obchody i t. p. wymaga z natury rzeczy szerszej organizacji i tylko w niektórych krajach udało się ją zorganizować na większą skalę; według posiadanych wiadomości pouczającym przykładem w tej mierze może służyć Jugosłowieński Czerw. Krzyż, gdzie na wysiłkach młodzieży oparty jest obchód „Dnia Pokoju" i propaganda w tym kierunku.

Akademicka młodzież przejęta ideą Cz. K., poparta studjami w różnych kierunkach, stworzyć może bardzo cenny materjał instruktorski zwłaszcza dla Kół Mł. PCK.

Najrozleglejsze jednak pole do działania starsza młodzież, a zwłaszcza dziewczęta, znajdą w zakresie opieki społecznej. Trudno tutaj wyliczyć wszystkie możliwości tej pracy, gdyż potrzeby społeczne w tej dziedzinie są nieograniczone. Coprawda niektóre organizacje Czerw. Krzyża, a w tej licznie i Pol. Czerw. Krzyż, nie mogą absorbować wiele swych sił i środków na tę dziedzinę działalności, stanowi ona bowiem właściwsze zadanie dla władz rządowych ,samorządowych a także specjalnie jej poświęconych instytucyj dobroczynnych. Jednak chętnie widzimy wysiłki robione w tej dziedzinie przez Koła Mł. starszej, która w ten sposób znajduje ujście dla chęci czynienia dobrze organizując pomoc dla biednych, starców, chorowitej dziatwy, bierze udział w urządzaniu kolonji letnich i t. p.

III. Organizacja.

Rozważając stronę organizacyjną zagadnienia zauważyć musimy narzucającą się pozornie różnolotność typów jednostek organizacyjnych dla młodzieży starszej. Istotnie spotykamy się tutaj z z Kołami młodzieży w szkołach średnich tworzonemi jeszcze ściśle według wzorów i zasad ogólnych dla Kół Mł., dalej widzimy Koła Akadem. stworzone na odmiennych zasadach, a poza tem pozostaje jeszcze dziedzina młodzieży pozaszkolnej, grupujących się często w takich specjalnych zespołach jak np. drużyny ratownicze. Staje przed nami przeto zagadnienie, czy tego rodzaju różnolitość uważać należy za celową czy też przeciwnie — należy dążyć do ściślejszego zespolenia organizacyjnego. Rozpatrzmy przeto pokrótce poszczególne typy organizacyjne.

a) Organizacja Kół Mł. w szkołach średnich nie nastręcza naogół wątpliwości. Udział w niej bierze w dużej części młodzież, która jeszcze w szkole powszechnej zaprawiła się do pracy w ramach normalnego Koła Mł. P. C. K. Stosunki szkolne wymagają również w szkole średniej, aby prace młodzieży pozostawały pod nadzorem personelu nauczycielskiego, i nadzór ten jest w dużej mierze warunkiem celowości i pożyteczności tej pracy. Z tych względów ogólne ramy organizacyjne ustalone dla Kół Mł. C. K. zupełnie odpowiadają potrzebom Kół Mł. w klasach wyższych szkół. Obserwujemy jednak tutaj pewne zróżniczkowanie według wieku, gdyż czasem odrębnie tworzone są Koła dla młodzieży młodszej a odrębnie dla starszej.

b) Akademickie Koła Mł. utworzone w Polsce otrzymały odrębny regulamin organizacyjny. Zaważyły tu jednak głównie specjalnie przepisy prawne normujące powstawanie i ustrój zrzeszeń w szkołach akademickich. Przystosowując regulamin do tych przepisów, wprowadzono doń te wszystkie zmiany, jakie wydawały się celowemi ze względu na specyficzne warunki pracy i właściwości elementu akademickiego. Trzeba tutaj pamiętać, że akademicy w większości są już ludźmi pełnoletnimi i muszą mieć pozostawioną większą swobodę w działaniach. W ten sposób powstała w Polsce odrębna organizacja w łonie Cz. K., jakgdyby równoległa do organizacji Kół Mł. Przepisy regulaminu akademickich Kół Cz. K. przewidują jednak współpracę akademickich Kół z organizacją Kół Mł.,

a także zapewniają ścisły nadzór ze strony miejscowych Okręgów Cz. K.

Akademickie Koła Cz. K. mają niezwykle cenną możność korzystania z prelekcji i wykładów profesorów uniwersytetu na tematy specjalnie interesujące dla Czerw. K. W Warszawskiem Akad. Kole Czerw. K. zaprojektowany jest kurs instruktorski na poziomie akademickim, podzielony na zasadnicze działy: 1) Organizacja Cz. K., 2) Koła Mł. Cz. K., 3) Praca społeczna i pomoc potrzebującym, 4) Higjena i wychowanie fizyczne, 5) Idea przyjaźni między narodami, 6) Metody pracy i propagandy.

Brak jeszcze doświadczenia w dziedzinie pracy Akad. Kół Mł. C. K. nie pozwala nam na bardziej syntetyczne uwagi, stwierdzić jednak możemy, że ramy organizacyjne Koła Akademickiego nie nastręczają dotychczas żadnych ujemnych uwag.

c) Co dotyczy Kół pozaszkolnych starszej młodzieży, to wchodzi tutaj w grę głównie ta młodzież, która nie odbywa studjów wyższych względnie nawet w szkole średniej lub zawodowej. Werbują się one jednak głównie z młodzieży, która przeszła przez Koła Mł. Cz. K. w szkołach powsz. lub średniej. Młodzież ta stanowi rdzeń organizacji, jednak obok niej grupuje się pewna liczba młodzieży, która zapoznaje się z Czerw- K. po raz pierwszy. Koła tego rodzaju są przeto w swym składzie mniej jednolite niż koła szkolne. Kół takich mamy w Polsce liczbę bardzo nieznaczną, pracują one jednak pomyślnie w ramach jednolitej organizacji Kół Mł.

Ta niejednolitość organizacyjna ma tę niedobrą stronę, że nie pozwala na koncentrację zbiorowych wysiłków na dużą skalę. A przecież trzeba mieć na uwadze, że większe zadania podejmować i wypełniać można tylko zebrawszy większe siły i środki do jednego celu. Takiemu ześrodkowania wysiłków np. młodzież zrzeszona pod znakiem Cz. K. w Grecji zawdzięcza skuteczną walkę z rozsadnikami malarji, czem zasłużyła sobie nawet na podziękowanie rządu greckiego; młodzież włoska dzięki zespolonym wysiłkom zorganizowała na dużą skalę kolonje letnie i t. p. To też zdaniem P. C .K. starszą młodzież należy do dzieła Cz. K. organizować również w jednolitych ramach, o ile to możliwe, tych samych lub podobnych co i młodsze roczniki młodzieży. Wyjątek stanowić powinna tylko młodzież akadem. W szczególności byłoby błędnem łączenie młodzieży tylko w takich nie dość trwałych zespołach, jak złożona z niejednolitego elementu drużyna ratownicza. Za bardziej celowe uważamy tworzenie jednolitej sieci Kół Mł., natomiast w łonie każdego Koła powstawać mogą zespoły do poszczególnych zadań, jak drużyny ratownicze, Koła higjenistek, Koła opieki społecznej i t. p. W ten sposób zdaniem naszem osiągniemy większą trwałość organizacji, a także ekonomję sił i możność skoncentrowania wysiłków.

Mając to na względzie, Polski Czerwony Krzyż dokonał w ostatnim roku zmiany regulaminu Kół Mł. w tym kierunku, że dopuszcza w poszczególnych wypadkach iż Zarząd Koła składać się może z samej młodzieży, pod pewnym tylko nadzorem ze strony dorosłego patrona Koła. Uważamy, że da nam to możność przystosowania organizacji Kół Mł. do potrzeb i psychiki młodzieży starszej w ramach ogólnej jednolitej organizacji.

Przejście młodzieży, zaprawionej do pracy pod sztandarem C. K. do szeregów dorosłych działaczy nie będzie nastręczało trudności ,gdyż ci, którzy zechcą prowadzić w dalszym ciągu swą pracę, znajdą z łatwością dla siebie odpowiednie miejsce i drogę w łonie C. K., będąc przygotowani ideowo i organizatorsko.

Powyższe wywody nie wyczerpują oczywiście sprawy, zgłębić jej jednak nie mogą żadne wywody, a tylko doświadczenie praktyczne czynione w najszerszej skali — wszędzie tam gdzie można i gdzie znajdzie się po temu dobra wola. Nie wątpimy jednak, że w tej dziedzinie uda się Cz. K. podźwignąć wielki gmach ofiarnego ideowego wysiłku pod szczytnem hasłem młodzieży „Servir”.

Z działalności Polskiego Czerwonego Krzyża

Zjazd Prezesów Zarządów Okręgów i Szefów Sanitarnych P. C. K.

Pod przewodnictwem prezesa Zarządu Gł. P. C. K. p. Ludwika Darowskiego odbył się w dniu 6 b. m. w lokalu Zarządu Głównego Zjazd Prezesów Zarządów Okręgów i Szefów Sanitarnych P. C. K. przy udziale przedstawicieli władz państwowych w osobach: płk. d-ra. Stefana Rudzkiego, delegata rządu dla spraw P. C. K., przedstawicieli M. S. Wojsk., M. S. Wewn., Depart. Zdrowia i Min. Robót Publicznych.

Nad każdym z poszczególnych referatów wywiązywała się ożywiona dyskusja; wypowiedziane poglądy będą cennym materjałem dla Komitetu Głównego P. C. K., który na zebraniu w październiku poweźmie szereg uchwał odnośnie zagadnień, poruszanych na zjeździe, które posiadają doniosłe znaczenie, zarówno dla Instytucji, jak społeczeństwa i państwa.

Podczas zjazdu odbyła się wspólna fotografja, którą poniżej podajemy.



Uczestnicy Zjazdu Prezesów Zarządów Okręgów i Szefów Sanitarnych Okręgów P. C. K.

W toku obrad wygłoszono szereg referatów a mianowicie: 1) o ratunkowem pogotowiu drogowem, 2) o organizacji, szkoleniu, wyekwipowaniu i umundurowaniu drużyn ratowniczych, 3) o współpracy P. C. K. z władzami rządowemi, samorządowemi i organizacjami społecznemi w zakresie pogotowia sanitarnego, 4) o sposobie opracowania budżetów Okręgów i Oddziałów, 5) o ustanowieniu stałego aparatu wykonawczego w okręgach i wreszcie o wydawnictwach perjodycznych P. C. K.

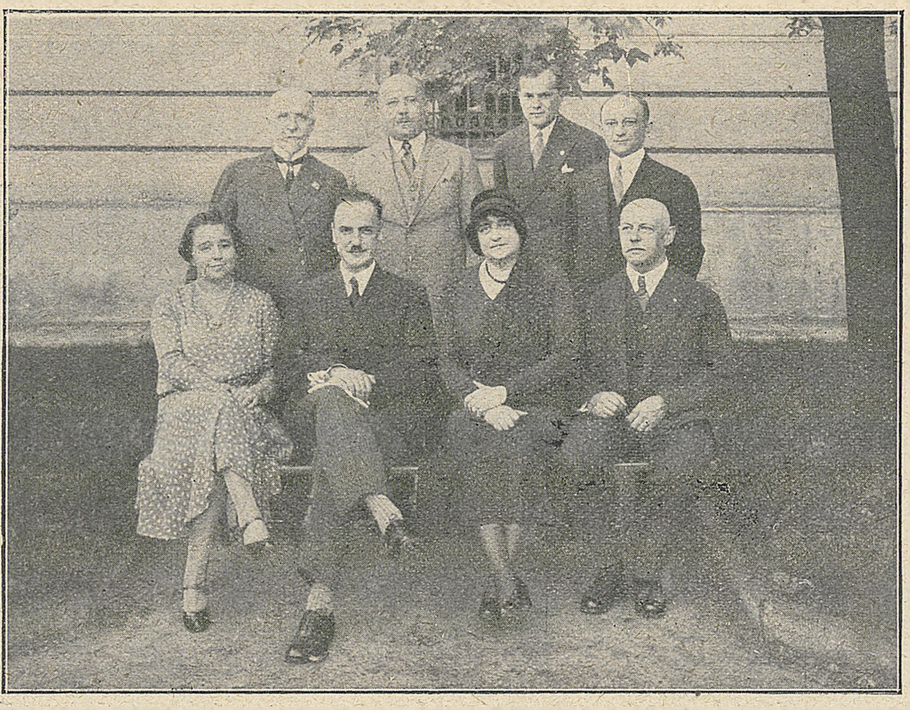
Przyjazd do Warszawy Dyrektora Sekcji Młodzieży przy Lidze Czerwonych Krzyży w Paryżu.

W dniu 14 b. m. przybył do Warszawy Dyrektor Sekcji Młodzieży przy Lidze Czerwonych Krzyży w Paryżu p. Milsom, który z ramienia Ligi pragnie zapoznać się z działalnością Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża.

Dyr. Milsom odwiedził Zarząd Główny P. C. K., poczem w towarzystwie przedsta-

wicieli Zarządu Głównego, Komisji Głównej Kół Młodzieży i Dyrekcji P. C. K. zwiedził Warszawskie Koła Młodzieży przy Gimnazjum żeńskiem Roszkowskiej i Popielewskiej, w Bursie „Nasz Dom" i w instytucie dla ociemniałych.

Następnie Dyrektor Milsom odwiedził Warszawskie Koło Akademickie P. C. K., gdzie zgromadzeni na świetlicy Warsz. Komisji Okręgowej członkowie Kół Młodzieży P. C. K. wręczyli Dyrektorowi Milsomowi



Dyrektor Milsom (drugi od lewej strony) w otoczeniu przedstawicieli Zarządu Gł., Komisji Gł. i Dyrekcji P. C. K.

pięknie oprawne album. Dyrektor Milsom zapoznał się również z działalnością Kół Młodzieży P. C. K. w Radomsku i na terenie Górnego Śląska.

Zjazd Prezesów Oddziałów P. C. K. na Pomorzu.

W dniu 10 września r. b. odbył się w Tucholi pierwszy Zjazd Prezesów Oddziałów P. C. K., zwołany przez Okręg Pomorski dla omówienia doniosłych zadań P. C. K., a w szczególności ustalenia punktów wytycznych działalności i spraw organizacyjnych Okręgu Pomorskiego. Rozpatrywano kwestje pogotowia sanitarnego, ratownictwa wodnego, drużyn ratowniczych P. C. K. i t. p.

Zjazd odbył się przy udziale Prezesa Zarządu Gł. p. Ludwika Darowskiego i Naczelnego Dyrektora P. C. K. dr. Bohdana Zaklińskiego.

W Zjeździe wzięli udział z ramienia władz w zastępstwie wojewody Pomorskiego dr. Krysiński, naczelnik wydziału zdrowia województwa Pomorskiego, szef sanitarny DOK. VIII dr. Sojka, oraz przedstawiciele władz komunalnych.

W czasie Zjazdu Prezes Zarządu Gł. p. Ludwik Darowski udekorował odznaczeniami honorowemi P. C. K. działaczki Polskiego Czerwonego Krzyża na Pomorzu pp. Marję Drzycimską, Marję Krejową, Jadwigę Elżanowską i Kazimierę Kurzeniewską.

Dyrektorka Amerykańskiej Szkoły Pielęgniarstwa w Polsce.

W końcu sierpnia r. b. przybyła do Warszawy Miss Taylor, Dyrektorka Uniwersyteckiej Szkoły Pielęgniarstwa w Yale, która odwiedziła szereg krajów dla zapoznania się z organizacją i stanem pielęgniarstwa w Europie. Po zwiedzeniu Zakładów i Szkół Pielęgniarskich w Anglji, Francji, Belgji, Niemczech, Miss Taylor przybyła do Warszawy, gdzie poznała nasze ośrodki zdrowia, Szkołę Higjeny i Szkoły Pielęgniarstwa. Miss Taulor z uznaniem podkreśliła doskonały rozwój pielęgniarstwa społecznego w Polsce, wyrażając podziw na widok rezultatów osiągniętych w ciągu 10 lat w tej dziedzinie.

Ponadto Miss Taylor zwiedziła Szpital Główny i Szkołę Pielęgniarstwa Polskiego Czerwonego Krzyża przy ulicy Smolnej.

Wizyta Dyrektorki najlepszej szkoły pielęgniarstwa w Ameryce, oraz wybitnej działaczki społecznej świadczy o zainteresowaniu, jakie wzbudza Polska, która w ciągu krótkiego czasu zdołała tak ważną dziedzinę życia społecznego postawić na odpowiednim poziomie.

Niemałą zasługę położył tu Polski Czerwony Krzyż, który wiedzę o należytem pielęgnowaniu zdrowia krzewi wśród społeczeństwa z niesłabnącą energją.

Nowe Oddziały Polskiego Czerwonego Krzyża.

Polski Czerwony Krzyż w ostatnich czasach podjął energiczną akcję rozszerzenia swych placówek na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Stale rozwijająca się praca we wszystkich dziedzinach a nadewszystko wzmożona akcja ratownicza i ustawiczny rozwój drużyn ratowniczych Polskiego Czerwonego Krzyża, wymaga powiększenia dotychczas istniejących placówek. Dzięki tej akcji Zarządu Głównego P. C. K. powstało cały szereg nowych, jak również usprawniono działalność niektórych słabiej pracujących placówek. Ostatnio powstały nowe Oddziały P. C. K. w Aleksandrowie pod Łodzią, Białowieży, Drohiczynie, Kobryniu, Stolinie, Łunińcu, Krzemieńcu, Horochowie, Włodzimierzu i Zdołbunowie.

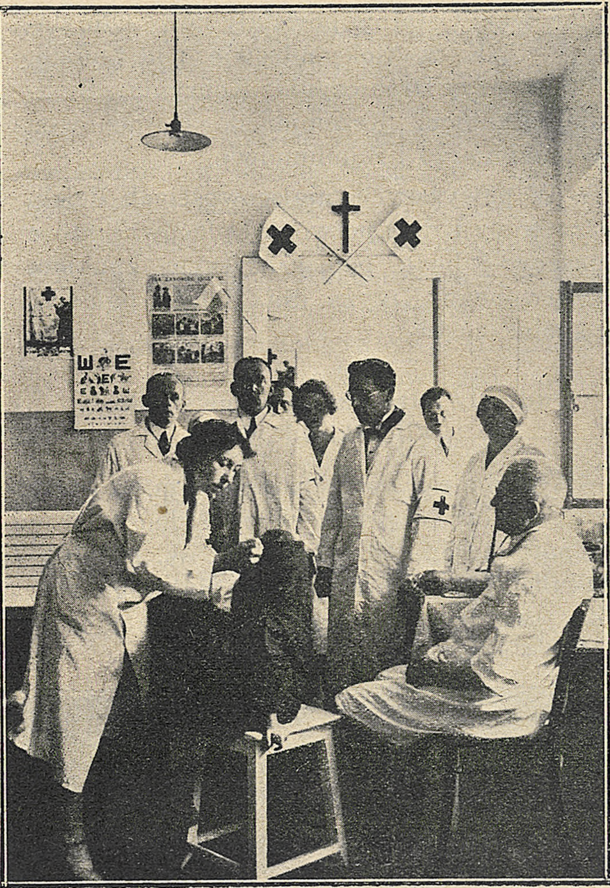
W powyższych miejscowościach Polski Czerwony Krzyż potworzył placówki, które pracować będą pod szczytnym znakiem Czerwonego Krzyża dla dobra państwa i społeczeństwa.

Oddziały lotne okulistyczne w Okręgu Wileńskim P. C. K.

Podobnie jak w r. ubiegłym, zostały zorganizowane przez Okręg Wileński przy poparciu Dep. Zdrowia M. S. W. i Kliniki Okulistycznej Uniw. Stefana Batorego oraz Zarządu Głównego P. C. K. 2 lotne oddzia-



Pan Prezydent Rzeczypospolitej odwiedza I lotny oddział okulistyczny Wil. Okręgu P. C. K.



Personel I lotnego oddziału okulistycznego Wil. Okr. P. C. K. przy pracy w czasie bytności Marszałka Prof. Szymańskiego.

ły okulistyczne. Jeden z nich raczył odwiedzić Pan Prezydent Rzeczypospolitej podczas swego pobytu w Wileńszczyźnie. Poniżej podajemy ryciny przedstawiające sceny z życia i działalności oddziałów w Brocławiu i Głębokiem.

Wycieczki podmiejskie dla dzieci, pozostających latem w Warszawie.

Warszawska Komisja Okręgowa Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża organizuje corocznie wycieczki podmiejskie dla dzieci, które pozostawać muszą w czasie lata w dusznych murach miasta.

W czasie obecnych wakacji zorganizowano 7 takich wycieczek, w każdej z nich brało udział 50—60 dzieci; pozatem Warszawska Komisja zorganizowała dłuższą wycieczkę dla dzieci do Płocka.

Zarządzenia władz wojskowych na Polesiu w sprawie popierania P. C. K.

Poniżej zamieszczamy wyciąg z rozkazu D. O. K. IX Nr. 23/30 z dn. 3 lipca r. b. w sprawie popierania celów i zadań P.C.K.

„Znaczenie i cel stowarzyszenia „Polski Czerwony Krzyż" winne być znane każdemu obywatelowi Państwa Polskiego: współpraca na obszarze wojennym ze służbą zdrowia wojskową w czasie wojny, niesienie samarytańskiej pomocy obywatelom Państwa w wypadku klęski żywiołowej w kraju w czasie pokoju w myśl zasady „in bello et in pace caritas" oraz przygotowanie się w czasie pokoju do wypełnienia zadań, oczekujących stowarzyszenie w czasie wojny—oto cel Polskiego Czerwonego Krzyża. I klęską poprostu byłoby dla narodu ze względu na doniosły cel tej instytucji i ważne jej znaczenie — gdyby musiała zmniejszyć swą działalność wskutek tego, że entuzjazm rozbudzony dla niej w czasie wojny — miałby zniknąć. Pamiętając tę okoliczność, już li tylko ze względu na wydatną pomoc P. Cz. Krz., okazywaną obecnie naszej armji w czasie zaopatrzenia sanitarnego — zwracam się z gorącym apelem do wszystkich pp. oficerów, podoficerów, szeregowych, oraz urzędników państwowych i funkcjonarjuszy niższych podległego mi Korpusu, by działalność tej organizacji, nad którą dnia 1.IX.27 r. protektorat objął Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej— wzmogli i zasady głoszone przez Polski Czerwony Krzyż usilnie wśród społeczeństwa naszego krzewili.

Podaję jednocześnie do wiadomości, iż na walnem zebraniu w Brześciu dn. 5.V.30 r. wyłoniony został komitet i Zarząd Poleskiego Okręgu Czerw. Krzyża, na czele którego stanął Wojewoda Poleski P. Krahelski.

Wkładam obowiązek na dowódców podległych mi oddziałów zorganizowania sprawy wpisywania na członków już istniejących lokalnych oddziałów Polskiego Czerwonego Krzyża P. oficerów, podoficerów, i ich rodzin, oraz szeregowych, okazują-

cych gotowość wstąpienia w poczet członków Polskiego Czerwonego Krzyża. O ile oddziały Polskiego Czerwonego Krzyża jeszcze nie powstały — wspólnie ze społeczeństwem — je organizować.

Jednocześnie zaznaczam, iż członkowie P. C. K. dzielą się na: 1) honorowych, 2) rzeczywistych (opłacają miesięcznie składki w wysokości 50 gr.), 3) dożywotnich (wpłacają 30-krotne składki członków rzeczywistych i są zwolnieni od płacenia składek rocznych) i 4) wspierających (opłacają składki niższe od członków rzeczywistych).

Podstawa: Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Szefa Polskiego Czerwonego Krzyża r. 1930.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. IX

(—) TROJANOWSKI

Generał - Brygady.

Za zgodność wyciągu:

(podpis nieczytelny).

9 Okręgowe Szefostwo Sanitarne
L. dz. 3462/San. I.

Brześć n/B., d. 22.VII 1930

Odpis.

Według rozdzielnika.

W związku z rozkazem Pana Dowódcy O. K. IX. Nr. 23/30 przypominam, iż obowiązkiem Naczelnego Lekarza Garnizonu jest podjęcie inicjatywy w sprawie zorganizowania Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża wspólnie ze społeczeństwem cywilnym przy poparciu Pana Dowódcy Garnizonu i pp. Dowódców stacjonowanych oddziałów. Zainteresowanie pp. oficerów i ich rodzin w tworzeniu w tamtejszym garnizonie oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża i wciągnięcie ich do akcji na rzecz P.C.K.— jest bardzo pożądane, ze względu na bierność pod tym względem społeczeństwa cywilnego, które jednakowoż biorąc przykład z ofiarnej gotowości służenia wielkiej idei Samarytanizmu, niewątpliwie, rozpoczętą przez wojskowych akcję kontynuować będzie.



II lotny Oddział Okulistyczny Wil. Okr. P. C. K. w Głębokiem w czasie wizytacji przez Naczelnego Dyrektora P. C. K. dr. Zaklińskiego oraz delegata Ligi Czerwonych Krzyży dr. Dzierzkowskiego.

W załączeniu przesyłam 1 egz. statutu P. C. K. i proszę o współpracę z Szefostwem sanitarnem.

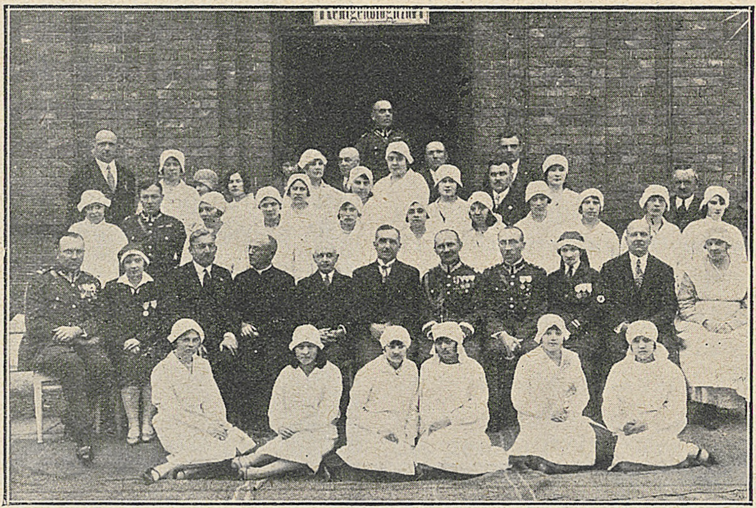
Szef Sanitarny O. K. IX.
(—) Dr. WINCZ, ppłk. lek.

Za zgodność odpisu:
(podpis nieczytelny).

Otrzymują wszyscy Naczelni Lekarze Garnizonów na terenie O. K. IX.

Zakończenie kursu Sióstr Pogotowia Sanitarnego w Chełmie.

Dnia 11 maja r. b. odbyło się uroczyste zakończenie 3 kursu sióstr Pogotowia Sanitarnego P. C. K. w Chełmie. Świadectwa z ukończenia kursu otrzymało 26 słuchaczek. Zamieszczona fotografja, przedstawia grupę uczestniczek kursu na czele z władzami Okręgu i Oddziału P. C. K., oraz z pp. wykładowcami.



III Kurs Sióstr Pogotowia Sanitarnego P. C. K. w Chełmie.



Drużyny ratownicze Oddziału P. C. K. w Kaliszu.

Tydzień P. C. K. w Kaliszu.

W dniach od 1 — 8 czerwca w czasie „Tygodnia P. C. K." odbyły się w Kaliszu pochody propagandowe, zorganizowane przez Zarząd Oddziału P. C. K. przy udziale drużyn ratowniczych, sióstr P. C. K. i Kół Młodzieży. Ponadto wygłoszono odczyty o P. C. K. w kinach, zorganizowano loterję, zbieranie fantów, ofiar i t. p. Na zdjęciu pochód drużyn ratowniczych i sióstr P. C. K. w Kaliszu.

Tydzień P. C. K. w Krakowie.

„Tydzień P. C. K." w Okręgu Krakowskim rozpoczął się festivalem na Zamku Wawelskim w dn. 31 maja. W niedzielę 1 czerwca na dziedzińcu Wawelu poświęcono sztandar P. C. K., przyczem okolicznościowe przemówienia wygłosili: ks. biskup dr. Godlewski, gen. Wróblewski, oraz prezes Komitetu Gł. hr. Henryk Potocki.

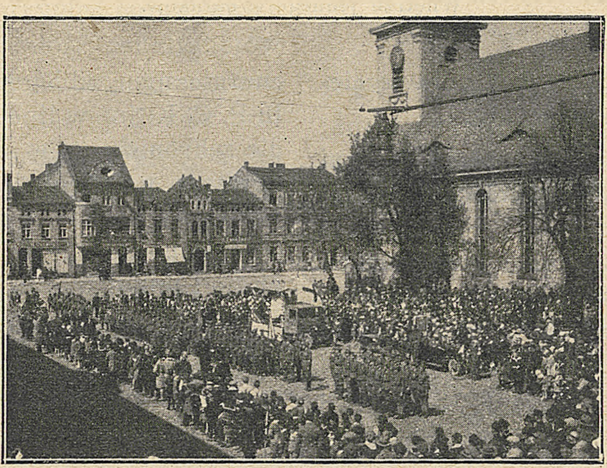
Następnie odbył się pochód przy udziale członków P. C. K., drużyn ratowniczych, Kół Młodzieży.

Ponadto wygłoszono szereg przemówień o celach i zadaniach P. C. K., w kinach, teatrze i radjo, oraz ukazały się w prasie miejscowej artykułu o P. C. K.

Drużyny ratownicze P.C.K. Oddz. w Nowem-Mieście i Lubawie, Okręgu Pomorskiego.

Drużyny ratownicze wyżej wymienione zorganizowane zostały pod protektoratem P. Starosty Bederskiego i P. D-ra powiatowego żurawskiego, z siedzibą w Nowem-Mieście. Instruktorem drużyn jest p. Jan Banaszak, Komendantami drużyn: w Nowem-Mieście P. Kobusiński, w Lubawie — P. Dakowski. Drużyny rozwijają się b. sprawnie, biorą udział w obchodach narodowych jak również w zawodach, odbywających się w powiecie i są gotowe każdej chwili do właściwej akcji.

Wyszkolenie drużyn w ratownictwie miało miejsce na 6-miesięcznym kursie, w którym jako wykładowcy wzięli łaskawie udział pp.: dr. żurawski, Banaszak i Barański. Ogólny wynik kursu był dobry. Istnieje zamiar zorganizowania w porze zimowej drużyn żeńskich.



Pochód drużyn ratowniczych P. C. K. w Nowem Mieście w dn. 3 maja r. b.

Rozwój drużyn zawdzięczać należy w wielkiej mierze Panu Staroście jak również Zarządom Oddziałów P. C. K. w Nowem-Mieście i Lubawie.

Już to nie pierwszy raz powiodło się nam stwierdzić, jak dalece pożądaną i jak bardzo cenną jest ideowa współpraca Panów Starostów z akcją Oddziałów Polskiego Czerwonego Krzyża.



Schronisko dla młodzieży szkolnej w Gdyni.
Wnętrze jednego z baraków.

Poświęcenie schroniska P. C. K. dla wycieczek młodzieży w Gdyni.

Wobec ustawicznego rozwoju Gdyni i wzrastającego napływu wycieczek krajoznawczych młodzieży, dawał się odczuwać dotkliwy brak odpowiednich pomieszczeń dla tych wycieczek. Brak ten usunął Polski Czerwony Krzyż, który utworzył specjalne schronisko, przeznaczone dla młodzieży szkolnej, odwiedzającej Gdynię. Dzięki energicznym zabiegom Gdyńskiego Oddziału P. C. K. już w lipcu b. r. nastąpiło otwarcie schroniska, a w sierpniu dokonano uroczystego poświęcenia baraków. Schronisko posiada 4 baraki, z których 3 stanowią sypialnie po 20 miejsc w każdym, a 4-ty kuchnię i pokój jadalny.

Schronisko zostało skanalizowane, zaopatrzone w elektryczność oraz urządzenia sanitarno-higjeniczne, jak umywalnie, itp.



Kurs Sióstr Rezerwy P. C. K. w Brześciu n/Bugiem.

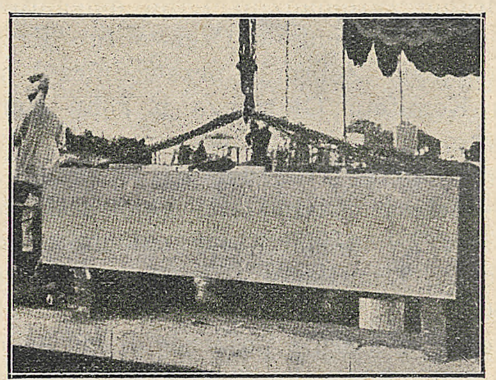
Czerwony Krzyż Zagranicą

Czerwony Krzyż w Indjach.

Czerwony Krzyż w Indjach rozwija z roku na rok swoją działalność, która zakreśla coraz szersze kręgi. Opieka nad dziećmi, szkolenie personelu pielęgniarskiego i t. p. Akcja ta natrafia na znaczne trudności z powodu różnic obyczajowych i rasowych, i rozległości terytorjum, jednakże Czerwony Krzyż usilnie dąży do pokonania tych wszystkich trudności.

Przy szpitalach w większych miastach zostały pootwierane szkoły pielęgniarstwa, stojące na bardzo wysokim poziomie. Akcja propagandy higjeny przynosi coraz lepsze rezultaty. Ponieważ ilość analfabetów wśród wieśniaków hinduskich jest znaczna, przeto opracowano cały szereg filmów propagandowych, które krzewią higjenę z doskonałemi rezultatami.

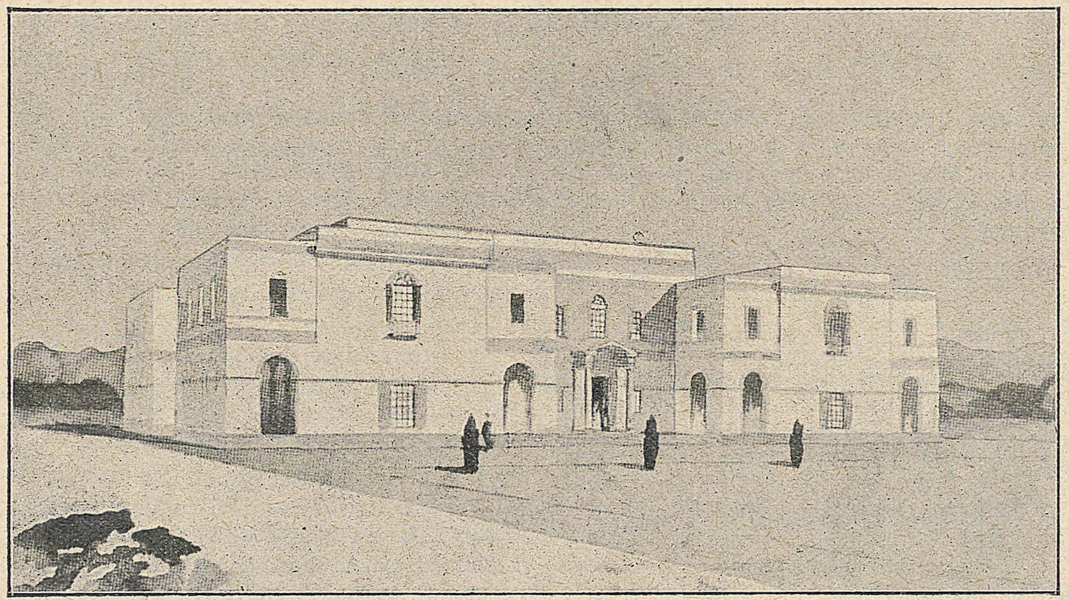
Pomieżj podajemy projekt nowego gmachu Czerwonego Krzyża w Delhi; gmach ten jest na ukończeniu, kamień węgielny



Kamień węgielny z tablicą pamiątkową.

z tablicą pamiątkową położył wice-król Indji lord Irwing, prezes Czerwonego Krzyża w Indjach.

(„Vers la Santé", Nr. 3).



Projekt nowego gmachu Indyjskiego Czerwonego Krzyża w Delhi.

IX Doroczne zebranie Amerykańskiego Czerwonego Krzyża.

W Ameryce odbywa się corocznie ogólne zebranie Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, które ma na celu zbliżenie się delegatów okręgów i oddziałów, wzajemne zapoznanie się z wynikami pracy i omawianie projektów na przyszłość. Tegoroczne zebranie zgromadziło 1.136 delegatów, z czego 277 członków Czerwonego Krzyża Młodzieży. Zebraniu przewodniczył prezes Komitetu Głównego p. John Barton Payne, a posiedzenie inauguracyjne zostało otwarte przez prezydenta Hoowera.

W chwili obecnej Amerykański Czerwony Krzyż liczy 4 miljony członków dorosłych i 7 miljonów młodzieży; posiada 3.500 okręgów, 12.500 oddziałów, 50.000 delegatów kieruje poszczególnemi sekcjami, a 650.000 członków przechodzi kursa praktyczne pierwszej pomocy.

Na zebraniu tym poruszono sprawę powiększenia się śmiertelności z powodu wypadków. Często przyczyną zgonu były katastrofy samochodowe. W związku z tem była omawiana sprawa pogotowia ratunkowego na drogach i osiągnięte pomyślne rezultaty akcji, pogotowia w Pensylwanji. Poruszono również tak ważne zagadnienia, jak skoordynowania wysiłków w dziedzinie propagandy higjeny.

Złożono sprawozdania z działalności Amerykańskiego Czerwonego Krzyża zagranicą, a mianowicie: w Chinach, w Porto-Rico, na Filippinach i w innych krajach.

Zostało również przedłożone sprawozdanie finansowe, z którego parę cyfr podajemy: od kwietnia 1917 roku Amerykański Czerwony Krzyż zebrał 601 miljonów dolarów, wydał zaś 577 miljonów; kwota wydatkowana rocznie na pomoc w nagłych wypadkach wynosi od 1.887.000 do 16.754.000 dolarów.

Zebranie trwało kilka dni i poza wymienionemi sprawami zostały szczegółowo omówione zagadnienia pracy młodzieży czerwonokrzyskiej, sprawy propagandy, przyczem stan New Hampshire otrzymał piękny sztandar, jako nagrodę za największy poczet zwerbowanych członków podczas trzynastej kampanji werbunkowej.

(„Vers la Santé", Nr. 3).

Z życia i z prasy.

W numerze I „Bulletin de l'Union Internationale contre la tuberculose" z dn. 30.I-30 r. w artykule „Badania statystyczne nad zwalczaniem gruźlicy" umieszczone zostały dane, dotyczące Polski, a mianowicie:

POLSKA.

Dane ogólne.

Zaludnienie — stan na 1 stycznia 1927 r. *)	29.853.061
W 10 miastach liczących ponad 10 tys. mieszkańców 1.I-1927	2.876.207

Statystyka za rok 1927.

Śmiertelność		*W stos. do 100 tys. mieszk.*
Śmiertelność ogólna: **)	533.171	1.740
10 miast liczących ponad 100.000 mieszkańców	39.410	1.370,2
Śmiertelność wskutek gruźlicy: 10 miast liczących ponad 100.000 mieszkańców	6.973	242,4
Śmiertelność wskutek gruźlicy płuc: 10 miast liczących ponad 100.000 mieszkańców	5.782	201,0
Śmiertelność wskutek gruźlicy innych narządów: 10 miast liczących ponad 100.000 mieszkańców		
Zapalenie gruźlicze opon mózg.	738	25,7
Inne choroby gruźlicze z wyjątkiem płuc.	435	15,7

*) Dane Głównego Urzędu Statystycznego, oparte na wynikach spisu ludności w r. 1919 i 1921 jak również na ogólnych danych naturalnego przyrostu ludności, emigracji i repatrjacji w ciągu następnych lat.

**) Dane tymczasowe.

„Echa Leśne".

„Echa Leśne" Nr. 6 przynoszą szereg ciekawych artykułów zarówno z dziedziny fachowo leśnej i łowieckiej, jak i kulturalnej, literackiej. Miesięcznik ten, wydawany przez Związek Zawodowy Leśników Rzplitej Polskiej, jest obecnie znacznie rozszerzony i powiększony tak, że po siedmiu latach usilnej pracy redakcyjnej, szatą swoją wytworną i doborem treści, zdobył sobie najlepsze uznanie wśród szerokich warstw czytelników. Miesięcznik ten bogato ilustrowany ma na celu propagandę leśnictwa i łowiectwa w Polsce i zagranicą, z drugiej zaś strony akcję kulturalno-oświatową i popularyzacyjną wśród pracowników wszystkich lasów państwowych i prywatnych w kraju. Pozatem treść miesięcznika i zespół autorów, wśród których znajdujemy pierwszorzędne nazwiska pisarzy, poetów i literatów, czyni „Echa Leśne" pismem godnem ze wszechmiar zainteresowania się całego kulturalnego społeczeństwa. Dość wymienić artykuły w numerze bieżącym: W. Chmielewski: „Ochrona pożytecznych ptaków", Z. Szyszkowski: „Echa sprawy zalesienia nieżytków w Polsce", T. Chórzewski: „Z praktyki w borach kresowych", Leon Pęski: „O personel fachowy przy eksploatacji lasu"; w dziale: Echa Łowieckie: Inż. W. Szczerbiński: „Zwierzyna w niewoli", inż. J. J. Karpiński: „Muzeum przyrodnicze puszczańskie przy Parku Narodowym w Białowieży", H. Zientarski: „Przyjaźń u zwierząt"; w dziale literackim: Jan Kochanowski: „Tren ósmy", J. Stępowski: „Piewca z Czarnolasu", A. Wysocki: „Nowe Muzeum Regjonalne"; pozatem nowele: J. Ejsmonda: „Tajemnica Lipy" i A. Janty-Połczyńskiego: „Matecznik". Numer uzupełniają działy: „Z niwy leśnej", bogata kronika aktualności „Z miesiąca" oraz ciekawy „Dział Rozrywkowy", prowadzony przez Warszawski Klub Szaradzistów. Cena egzempl. 1 zł. 40 gr., kwartalnie 4 zł. Adres „Ech Leśnych": Warszawa, Nowy Świat 36.

Dział Urzędowy Zarządu Głównego P.C.K.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 4882.

Warszawa, dnia 8 lipca 1930 r.

Uchwały Komitetu Gł. P. C. K.
z dnia 31.VI.

Do
Zarządu Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża.

PISMO OKÓLNE.

Poniżej mam zaszczyt podać Zarządowi Okręgu uchwały Komitetu Gł. PCK z dnia 31.IV r. b., które w myśl postanowienia Zarządu Gł. z dn. 2 b. m. winny być przesłane Okręgom do wiadomości:

1. „Przyjęto zmiany do regulaminu Kół Młodzieży PCK. z poprawkami, zatwierdzonemi przez Komitet Główny.
2. Zatwierdzono akt kupna działki ziemi w Bliżynie, sporządzony w obecności notarjusza.
3. Zatwierdzono nowy Oddział w Aleksandrowie pod Łodzią, którego terenem działalności będzie miasto Aleksandrów i gminy: Bełdów, Brużyca Wielka i Rąbień.
4. Zmianę okresu budżetowego PCK. uchwalono uzależnić od opinji Okręgów i Oddziałów PCK. i w tym celu wniosek odesłać z powrotem do Zarządu Gł. dla zasięgnięcia w przedmiocie tej zmiany opinji.
5. Sprawę ukonstytuowania się Komisji Komitetu Gł. postanowiono przekazać Sekretarzowi Generalnemu PCK. z prośbą o formalne ukonstytuowanie Komisji we wrześniu r.b.".

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 5278.

Warszawa, dnia 23 lipca 1930 r

W sprawie dodatkowego uposażenia samochodów sanitarnych P. C. K.

OKÓLNIK Nr. 21.

Do
Zarządów Okręgów i Oddziałów Polskiego Czerwonego Krzyża.

W uzupełnieniu pisma okólnego Zarządu Gł. PCK. z dn. 11.X·1929 r. L. 4884/29, Zarząd Główny podaje do wiadomości wszystkim Okręgom i Oddziałom PCK., że na podstawie całego szeregu zgłoszeń na dodatkowe wyposażenie samochodów sanitarnych, Zarząd Gł. zamówił dla każdego samochodu sanitarnego następujące części dotatkowe:

1) ręczne wycieraczki,
2) amortyzatory na przednie i tylne koła Nr. 2 i 3 „Subbers",
3) regulatory typu mj. Karpowskiego do silników,
4) zapasowe opony z dętkami,
5) sygnały gruszkowe,
6) kierunkowskazy „Irys",
7) licznik szybkości i kilomtr. „Iaeger".

Koszt wymienionego wyposażenia dodatkowego, jako niezbędnego do sprawnego funkcjonowania samochodów sanitarnych, objęty jest 50%-wą ceną samochodów — zł. 9.550.

W związku z powyższem Zarząd Główny prosi zainteresowane Okręgi i Oddziały, posiadające już samochody sanitarne, o powiadomienie, w jakim czasie będą mogły przysłać samochody, celem zamontowania regulatorów i innych części. Zawiadomienia te uważamy za konieczne, by Wytwórnia Samochodowa Państwowych Zakładów Inżynierji miała możnośc szybkiego wykonania montażu.

Przy samochodach sanitarnych, nie odebranych jeszcze przez Okręgi lub Oddziały, wspomniane części będą już zamontowane w Wytwórni.

Okręgi i Oddziały mające możność zamontowania w/w części na miejscu, prosimy o nadesłanie Zarządowi Gł. zgłoszeń na wysłanie podanych części dodatkowych.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 5280.

Warszawa, dnia 24 lipca 1930 r.

W sprawie nadsyłania projektów opracowywanie szematów budżetowych Okręgów i Oddziałów.

Do
Zarządu Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża.

PISMO OKÓLNE.

W związku z nadchodzącym okresem prac przygotowawczych do sporządzenia preliminarzy budżetowych Okręgów na r. 1931, w myśl końcowego ustępu pisma okólnego Nr. 4473 z dn. 24.VI-30 r., dotyczącego zgłaszania uwag w sprawie zmian, jakie należałoby wprowadzić do szematów budżetowych, Zarząd Główny PCK., mając na uwadze konieczność ujednostajnienia wzorów rachunkowych w Okręgach i pragnąc bv wzory te najbardziej dostosowane były do potrzeb Okręgów, uprzejmie prosi Zarząd Okręgu o wyrażenie w najbliższym czasie swych poglądów co do szematu, jaki należałoby zastosować dla budżetu ogólnego Okręgu (obejmującego Okręg i Oddziały), ewent. o nadesłanie własnych projektów opartych na cennem doświadczeniu lat ubiegłych.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 5425.

Warszawa, dnia 31 lipca 1930 r.

W sprawie Zjazdu Prezesów Zarządów Okręgów i Szefów Sanitarnych Okręgów P. C. K.

Do
Zarządu Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża

PISMO OKÓLNE.

W myśl uchwały Komitetu Głównego PCK. z dn. 12 kwietnia r. b., oraz niejednokrotnie wyrażanych życzeń przedstawicieli Okręgów o konieczności zwoływania specjalnych posiedzeń PP. Prezesów Zarządów Okręgów i PP. Szefów Sanitarnych, Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża ma zaszczyt prosić Pana Prezesa oraz Pana Szefa Sanitarnego Okręgu o łaskawe przybycie w dniu 6 września r. b. na godz. 10 rano do Warszawy (lokal Zarządu Gł. PCK. — Smolna 6), w celu wzięcia udziału w posiedzeniu Prezesów Zarządów Okręgów i Szefów Sanitarnych Okręgowych PCK.

Na powyższem posiedzeniu rozważane będą następujące sprawy:

1) Ogólne wskazówki co do opracowania budżetów Okręgów i Oddziałów na 1931,
2) Organizacja, szkolenie, wyekwipowanie i umundurowanie drużyn ratowniczych PCK., jako zasadnicze zadania wszystkich Oddziałów PCK.,
3) Ratunkowe pogotowie drogowe (plan organizacji),
4) Ustanowienie stałego aparatu wykonawczego Zarządów Okręgów,
5) Sprawa wydawnictw P. C. K.,
6) Współpraca z władzami rządowemi, samorządowemi i instytucjami społecznemi w zakresie pogotowia sanitarnego,
7) Wolne wnioski.

Zarząd Główny ocenia, że osobista wymiana zdań między przedstawicielami Okręgów i Zarządem Głównym w dużym stopniu ułatwi Okręgom wykonanie zadań organizacyjnych PCK. i niewątpliwie przyczyni się do ściślejszego zespolenia współpracy Zarządu Głównego z Okręgami. Z tych względów prosimy Panów o niezawodne przybycie na powyżej zaznaczone posiedzenie.

W razie niemożności osobistego przybycia PP. Prezesów względnie PP. Szefów Sanitarnych,— prosimy uprzejmie o podanie nam nazwisk delegowanych członków Zarządów Okręgów.

W końcu Zarząd Główny nadmienia, że koszty przyjazdu do Warszawy PP. Prezesów i PP. Szefów Sanitarnych, wzgl. ich zastępców, zgodnie z uchwałą Komitetu Gł. POK. z dn. 8 listopada 1929 r. (pkt. 12-a), pokrywają władze delegujące, t. j. Zarządy Okręgów.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
PREZYDJUM KOMITETU GŁÓWNEGO
Nr. 7075.
W sprawie odznaczeń honorowych P.C.K.

Warszawa, dnia 19 września 1930 r.

KOMUNIKAT

Prezydjum Komitetu Głównego P. C. K.

Prezydjum Komitetu Głównego PCK. na posiedzeniu swem w dn. 3 i 6 września r. b. nadało na wniosek kapituły odznaczeń PCK. Odznaki honorowe za zasługi na polu urzeczywistnienia zadań PCK. następującym osobom:

LISTA ODZNACZONYCH OSÓB.

Odznakę II stopnia otrzymali:
Marja Drzycimska, Prezeska Zarządu Oddziału P.C.K. w Tucholi.

Odznakę III stopnia otrzymali:
Marja Krejowa, Prezeska Zarządu Oddziału P.C.K. w Skórczu, Jadwiga Elżanowska, Wice Prezeska Zarządu Oddziału P.C.K. w Grudziądzu.

Odznakę IV stopnia otrzymali:
Kazimiera Kurzeniewska, skarbniczka Oddziału P.C.K. w Grudziądzu.

Résumé.

Dr. Etienne Rudzki. La Croix Rouge et les congrès internationaux pour la lutte contre la tuberculose.

L'article fait suite à l'article du Dr. Etienne Rudzki publié sous ce même titre dans la livraison du mois de mars de notre Revue et résume les traits principaux des grands congrès internationaux pour la lutte contre la tuberculose, convoqués à Lausanne (1924) à Washington (1926), à Rome (1928) et récemment à Oslo au mois d'août 1930.

CENY OGŁOSZEŃ

Na okładkach i w tekście:		Za tekstem:	
1/1 strony	400 zł.	1/1 strony	300 zł.
1/2 „	220 „	1/2 „	160 „
1/4 „	120 „	1/4 „	80 „
1/8 „	65 „	1/8 „	45 „

Za dział ogłoszeniowy i artykuły opisowe płatne redakcja nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności.

Rękopisów nadsyłanych, a niezastrzeżonych, redakcja nie zwraca i zamieszczonych nie przechowuje.

Druk.: Piotr Pyz i S-ka, Warszawa, Miodowa 8.

Opłatę pocztową uiszczono ryczałtem.

WYDAWNICTWA i BROSZURY P. C. K. DO NABYCIA W BIURZE ZARZĄDU GŁÓWNEGO P. C. K.

Zamówienie należy kierować do Zarządu Głównego P. C. K. Wydział Propagandowo-Wydawniczy, Warszawa, ul. Smolna 6. (Tel. 235-29).

Sanitarne.

1. Organizacja Drużyn Ratowniczych 0,75 zł.
2. Organizacja i Szkolenie Sióstr pogotowia sanitarnego . . . . . . 0,80 zł.
3. Wytyczne do wykładów o pielęgniarstwie. . . . . 0,20 zł.
4. Instrukcja organizacyjna punktu odżywczego dla użytku służbowego 0,75 zł.
5. Repetitorjum z Gazoznawstwa II wyd. . . . . 3,00 zł.
6. Komplet tablic ratownictwa w obrazach. . . . . 5,00 zł.
7. Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach . . . . 0,10 zł.
8. Zarys Higjeny Szpitalnej i Djetetyki (do użytku wewnętrznego na kursach szkolenia personelu sanitarnego dla potrzeb Pol. Czerw. Krzyża) Kpt. Dr. Stanisław Wszelaki . . . 0,50 zł.
9. Tablice orjentacyjne o gazach bojowych na użytek szkolenia personelu instruktorskiego . . . . . 2,00 zł.
10. „Zarys dziejowy bojowych środków chemicznych". - Płk. dr. Zembrzuski 0,70 zł.
11. Korpus Sióstr P. C. K. . . . . . . 0,40 zł.

Organizacyjno-propagandowe.

1. Statut P. C. K. . . . . 0,25 zł.
2. Znaczenie i Cel P. C. K. . . 0,25 zł.
3. Pod znakiem Czerwonego Krzyża... 0,20 zł.
4. Pomóż P. C. K. ratować Ciebie . . 0,20 zł.
5. Wydawnictwo Jubileuszowe P.C.K. 2,00 zł.
6. Rocznik poświęcony Kongresowi Medyc. i Farm. . . . . 2,00 zł.
7. Portret Papieża . . . . 0,25 zł.
8. Wykazy Ewidencyjne SS. Pogot. Sanit. P. C. K. (tylko dla użytku służbow.). 100 szt. . . . . 1,00 zł.
9. Plakaty na tydzień P.C.K. (na wyczerpaniu) . . . . 0,25 zł.
10. Znaczki:
    a) dla instruktorów głównych . . 5,00 zł.
    b) dla komendantów Drużyn rat. 4,00 zł.
    c) dla zastępców komen. Druż. rat. 3,50 zł.
    d) dla członków dożywotnich. . . 7,50 zł.
    e) dla członków rzeczyw. ze szpilką 0,50 zł.
    f) „ „ „ z agrafką 0,52 zł.
    g) „ „ „ z zakrętką 0,55 zł.
    h) dla członków Kół Młodz. P.C.K. 0,50 zł.
11. Opaski na karty do gry po 20 i 50 gr. (2 opaski). . . . . . . 0,02 zł.
12. Znaczki na karty członkowskie po 50 i 25 gr. za 1000 szt. . . . 2.00 zł.
13. Karty członkowskie . . . . . . 0,02 zł.
14. Znaczki P. C. K. do naklejania na podania etc. po 1 zł., 50 gr., 20 gr. i 10 gr. — 1000 szt. . . . . . . 2,00 zł.
15. Listy ofiar 1 egz. . . . . . . 0,03 zł.
16. Szyldy dla Oddziałów P.C.K. metalowe emaljowane . . . . . 25,00 zł.
17. Świadectwa dla Sióstr Pogotowia Sanitarnego P. C. K. z ukończenia kursu 1 egz. . . . . 0,15 zł.
18. Kwitarjusze . . . . 1,00 zł.

Broszury Młodzieży Czerw. Krzyża.

1. O Kołach Młodz. C. K.—K. Kujawskiego . . . . 0,10 zł.
2. Komplet druków informacyjnych (regulamin, wskazówki i ulotki) . 0,20 zł.
3. Karty do konkursu zdrowia . . . 0,02 zł.
4. Broszura o korespondencji międzyszkolnej . . . . 0,20 zł.
5. Ucieszna historyjka o Fipciu. Porazińskiej . . . . 0,80 zł.
6. Klimcia — Straszak. Porazińskiej 0,70 zł.
7. Komplet afiszy Kół Młodzieży . . 3,50 zł.
8. Rok Czynu Młodz. (na wyczerp.) 2,00 zł.
9. Czerw. Krzyż Młodzieży w Czynie (na wyczerp.) . . . . 1.00 zł.

Wydawnictwa różne.

1. Praca Samarytańska i społeczna kobiet polsk. w powstaniu styczniowem (1863 — 1864) generał Dr. Franciszek Białokur . . . . . . 3,00 zł.
2. Triolety, z wrażeń, uczuć i nastrojów L. Gajewicza pośw. P.C.K. . . 1,50 zł.
3. Zagadnienia rewizji Konwencji Genewskiej w stosunku do charakteru wojny współczesnej — Dr. Ludwik Zembrzuski płk. lek. . . . . . . 1.40 zł.
4. Rola kobiety w dziejach obcej i polskiej wojskowej służby zdrowia Dr. Ludwik Zembrzuski płk. lek. 1.50 zł.

Zamówienie uskutecznia się tylko za zaliczeniem pocztowem, o ile jednocześnie przy zamówieniu nie będzie wpłacona należność do P. K. O. Konto czek. 10.540.

SAMOCHÓD SANITARNY



PAŃSTWOWE ZAKŁADY INŻYNIERJI

WARSZAWA KRÓLEWSKA 18

Telefony: Centrala P. Z. INŻ. — URSUS.

Druk.: Piotr Pyz i S-ka, Warszawa, Miodowa 8.